

Ożywienie na
rynku pracy s. 3-4

Jubileusz
festiwalu s. 9-10

Stypendia od
prezydenta s. 14-15

MIESIĘCZNIK MIEJSKI

ISSN 2080-296X

TARNÓW.PL

kwiecień 2014 WYDZIAŁ GAZETARZ BEZPŁATNY NR 4 (85)

Ojciec ukochał to miasto s. 12-13



FOTORELACJA



Tydzień przed Wielkanocą mali tarnowianie dokonali pisankowego desantu na ulicy Wałowej. Przedszkolacy i uczniowie szkół podstawowych, którzy pojawili się na jednej z głównych ulic miasta, udekorowali tamtejsze drzewka setkami wielkanocnych jajek. Tarnowski magistrat zakupił półtora tysiąca styropianowych pisanelek, a najmłodszy mieli za zadanie ozdobić je na zajęciach plastycznych przy użyciu dowolnej techniki. Obowiązywało tylko jedno kryterium – miało być kolorowo.

W ROLACH GŁÓWNYCH

**Jacek Dukaj**

Autor polskiej prozy fantastycznej, najczęściej nagradzany pisarz fantastyki w Polsce. Jest laureatem m.in. Europejskiej Nagrody Literackiej, Nagrody Kościelskich i Nagrody im. Jerzego Żuławskiego. Został także uhonorowany medalem Gloria Artis - Zasłużony Kulturze. Spod jego pióra wyszły takie powieści jak: „Czarne oceany”, „Córka łupieżcy” czy „Lód”. 6 marca podczas gali urodzinowej zorganizowanej z okazji 686. rocznicy lokacji miasta Jacek Dukaj otrzymał tytuł Ambasadora Tarnowa. W ten sposób dołączył do zaszczytnego grona wybitnych tarnowian: Zbigniewa Świącha, prof. Michała Hellera i Wilhelma Sasnała.

**Jerzy Koźmiński**

Były ambasador Rzeczypospolitej w USA, prezes Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności, jeden z konstruktorów polskiej obecności w NATO. Koźmiński za swoją działalność otrzymał w 2011 roku nagrodę im. Jana Nowaka-Jeziorańskiego przyznaną mu m.in. za konsekwentne wspieranie przemian rynkowych i demokratycznych w Europie Środkowej i Wschodniej. W uznaniu za szczególne zasługi w dyplomatycznej batalii wejścia Polski do Paktu Północnoatlantyckiego, za zaangażowanie i patriotyzm odebrał 6 marca z rąk prezydenta Romana Ciepeli statuetkę „Orły Niepodległości”.

Kalendarium tarnowskie**5 lat temu**

Tarnowski teatr zakończył długą tułaczkę – tak redaktor Gazety Krakowskiej podsumował trwający dwa lata remont „Solskiego”. Remont do łatwych nie należał. Kondycja części pozostawionych murów okazała się kiepska, zaś kolejne prace spowolniły deszcze, co uniemożliwiło terminowe zakończenie inwestycji. Wznowienie artystycznej działalności zainaugurował spektakl „Kwartet dla czterech aktorów”. Na deskach teatru można było obejrzeć Andrzeja i Mikołaja Grabowskich, Jana Frycza, a także Jana Peszka.

10 lat temu

Tygodnik Temi informował, że tarnowskie szpitale podsumowały wyniki finansowe za prowadzenie działalności w 2005 roku. Po raz pierwszy od sześciu lat Szpital im. E. Szczeklika nie zanotował strat. Placówka ma na plusie co najmniej 150 tysięcy złotych. Z kolei 2-mln zyskiem może pochwalić się Szpital Wojewódzki im. św. Łukasza – wyliczyła dziennikarka. Ten ostatni planował przeznaczyć pieniądze głównie na podwyżki płac dla pracowników oraz zakup sprzętu medycznego.

15 lat temu

O zamknięciu Zakładu Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego „Owintar” pisała Echa Tarnowa. W reportażu przedstawiono ostatnie miesiące, które przesądziły o losie zakładu. Mimo że Rada Nadzorcza przyjęła propozycję złożenia wniosku o upadłość, niektórzy pracownicy nadal mieli nadzieję, że „Owintar” wznowi prace. – *Wszystko jest gotowe do produkcji. Jeśli tylko syndyk będzie chciał ją [firmę-przyp.red.] uruchomić, to nie będzie miał większych przeszkód* – zapewniał wówczas prezes zakładu.

20 lat temu

Trzy nagrody na XXI Ogólnopolskich Konfrontacjach Teatralnych „Klasyka Polska” zdobył Teatr im. Ludwika Solskiego za przedstawienie „Rozmowy Mistrza Polikarpa ze Śmiercią”. Tarnowska instytucja kultury sięgnęła po najważniejsze wyróżnienia festiwalu. „Solskiego” doceniono za scenariusz, inscenizację i scenografię. – *Nie dość, że po raz pierwszy zakwalifikowani zostaliśmy do udziału w festiwalu, to jeszcze stanęliśmy na podium. Praktycznie wygraliśmy ten festiwal* – mówił Marek Zięba, specjalista ds. promocji, redaktorowi Gazety Krakowskiej.

KS

(ww)



Łukasz Śleboda, prezes firmy The Hero, która jako pierwsza rozpoczęła działalność w tarnowskim inkubatorze przedsiębiorczości, odbiera zgodnie z obietnicą prezydenta Tarnowa bilet na wyjazd studyjny do Brukseli.

OŻYWIE NIE NA RYNKU PRACY

Na tarnowskim rynku pracy widać wyraźne symptomy ożywienia. Światowy potentat – spółka Canpack – zapowiada rozpoczęcie jeszcze w tym półroczu dużej inwestycji w Tarnowie, firma z Wrocławia świadcząca usługi typu call center podpisała umowę na wynajem powierzchni biurowych, przedsiębiorcy tworzą nowe miejsca pracy, korzystając z ulg podatkowych uchwalonych w połowie ubiegłego roku, a w inkubatorze przedsiębiorczości działalność rozpoczynają kolejne firmy. W efekcie utworzono już sto kilkadziesiąt nowych miejsc pracy, a dalszych około 150-200 może powstać jeszcze w tym roku.

Szczególnie dobrym sygnałem jest decyzja firmy Canpack o ulokowaniu w Tarnowie swojej produkcji. Spółka mająca swój magazyn w jednej z hal na dawnym terenie Zakładów Mechanicznych zdecydowała się uruchomić w naszym mieście produkcję. Dotychczasowy magazyn stanie się niebawem halą produkcyjną. Wszelkie sprawy formalno-administracyjne są załatwiane szybko i dzisiaj droga do rozpoczęcia inwestycji jest już bardzo nieodległa. – **Współpraca z miastem układa się bardzo dobrze, a decyzje podejmowane są szybko** – chwali Ryszard Półtorak, prezes zarządu Campack Real Estate. Zgodnie z przyjętym harmonogramem prace mają rozpocząć się w czerwcu, a w listopadzie planowany jest montaż maszyn i urządzeń. Zaraz potem ruszy produkcja. Jak szacują przedstawiciele Canpacku, w pierwszym etapie pracę w Tarnowie znajdzie około 60 osób.

Praca nie tylko dla młodych

Dobre wieści docierają także w związku z budzącym zainteresowanie budyn-

kiem przy ulicy Kochanowskiego. Wydaje się, że niepokój związany z brakiem najemcy jest już nieaktualny. Umowę na wynajem obiektu podpisała Magdalena Gadecka-Bukała, prezes Tarnowskiego Klastera Przemysłowego. – *Zgodnie z umową, ma powstać tu nawet sto miejsc pracy* – informuje prezes TKP. Na wynajęcie pomieszczeń biurowych o łącznej powierzchni 750 m² zdecydowała się firma CCIG, lider branży call center w Polsce. Będzie to już dziewiąte biuro CCIG w Polsce. Firma działa na rynku od 14 lat i ma placówki we Wrocławiu, Gdańsku, Gdyni, Opolu, Kielcach i Częstochowie. Zatrudnieni przez nią pracownicy będą mogli liczyć na pakiet socjalny, autorski system motywacyjny, a także wsparcie szkoleniowe. Pierwszych kilkudziesięciu pracowników ma rozpocząć pracę w lipcu. Biura znajdujące się na pierwszym piętrze budynku byłej szkoły przy ul. Kochanowskiego mogą pomieścić – według szacunków – nawet 140 pracowników. Decyzja o zatrudnieniu kolejnych osób zależeć będzie od potrzeb firmy. – *Ofe-*

rujemy elastyczny grafik pracy, dlatego oferta CCIG skierowana jest również do studentów. Zajmujemy się obsługą klientów z różnych branż, w związku z czym godziny pracy biura uzależnione są od potrzeb poszczególnych firm, z którymi współpracujemy – tłumaczy Magdalena Grzelak, szef działu marketingu CCIG. Dwuletnią umowę z TKP firma będzie mogła przedłużyć. Być może zdecyduje się wówczas na wynajęcie całego budynku, ale wtedy konieczny byłby remont parteru.

Zatrudniasz - oszczędzasz

W ciągu ostatnich kilku miesięcy **ponad sto dziesięć nowych miejsc pracy utworzyli tarnowscy przedsiębiorcy, korzystając ze zwolnień podatkowych uruchomionych w czerwcu ubiegłego roku.** – *Rolą miasta jest tworzenie warunków do inwestowania. Jednym z takich instrumentów są zwolnienia podatkowe. Cieszę się, że zaproponowane przez nas rozwiązanie jest dla przedsiębiorców interesujące* – komentuje prezydent Roman Ciepela.

Uchwałę umożliwiającą przedsiębiorcom korzystanie z ulg podatkowych w zamian za tworzenie nowych miejsc pracy przyjęła Rada Miejska 25 czerwca 2015 roku. Wprowadzone wówczas przepisy powodują, że przedsiębiorcom tworzącym nowe stanowiska pracy zostaje w kieszeni 2136 zł rocznie za każdą nowo zatrudnioną osobę.

Z podsumowania za rok ubiegły wynika, że wprowadzony mechanizm okazuje się interesujący dla przedsiębiorców. Na przyjęcie nowych pracowników zdecydowało się siedmiu przedsiębiorców. Jeden z nich, który zatrudnił 41 osób, uzyskał zwolnienie z podatku w wysokości niemal 90 tys. zł. Kolejni zatrudnili 35, 22, 5, 4, 3 i jednego pracownika, co daje im odpowiednio około 75 tys. zł, 47 tys. zł, 10 tys. zł, 8,5 tys. zł, ponad 6 tys. zł i 2136 zł oszczędności rocznie.

Przyjęta przez radnych w zeszłym roku uchwała zakłada zwolnienia z podatku od nieruchomości w zamian za tworzenie nowych miejsc pracy. W zależności od liczby zatrudnionych przedsiębiorcy mogą zostać zwolnieni z opłat na okres 12 miesięcy (przy 2 osobach) do maksymalnie 60 miesięcy (6 osób i więcej).

Z myślą o młodych przedsiębiorcach

Zmiany widać również w inkubatorze przedsiębiorczości. Tam stopniowo wypełniają się kolejne biura. Przestrzeń wynajęta przez przedsiębiorców wynosi już 25 proc. – *Nie ma dnia, w którym nie spotkalibyśmy się z przedstawicielami firm zainteresowanych naszą ofertą. Niektórzy informowali nas, że czekali z rozpoczęciem działalności do momentu uruchomienia inkubatora* – podkreśla Magdalena Gadecka-Bukała, prezes TKP. Spółce zależy, by w inkubatorze pojawiły się firmy z tzw. wysoko wyspe-

Pozytywną tendencję na lokalnym rynku pracy obserwowano już w ubiegłym roku. W 2015 oferowano według Powiatowego Urzędu Pracy w Tarnowie 8320 miejsc pracy czyli o 1639 miejsc pracy więcej niż w roku 2014. Ponadto spółka Comarch otworzyła w ubiegłym roku swój oddział w Tarnowie zatrudniając na początek około 10 osób, a docelowo zapowiedziała utworzenie tu 50 miejsc pracy. Grupa Azoty rozpoczęła inwestycję o wartości kilkuset milionów złotych, która pozwoli na zatrudnienie około 55 osób. Z kolei firma Becker rozbudowuje zakład tarnowski, dzięki czemu do pracy przyjętych zostanie w tym roku około 30-40 osób. W ubiegłym roku nowe miejsca pracy utworzyły także Zakłady Mechaniczne (150 zatrudnionych) oraz jedna z sieci handlowych (20 osób).

cializowanych branż, czyli wykorzystujące nowoczesne technologie i zatrudniające m.in. informatyków.

Obecnie jest sześciu najemców. W podpisanych umowach przedsiębiorcy deklarują, ile osób chcą zatrudnić. Niewywiązanie się ze zobowiązań skutkuje nałożeniem kar finansowych. Umowę na prowadzenie działalności w ramach inkubatora przedsiębiorcy podpisują na trzy lata.

Oferta TKP skierowana jest do nowo powstałych firm, działających na rynku do dwóch lat. W przypadku, gdy najemcy chcą skorzystać ze zniżek, składają wniosek do Krakowskiego Parku Technologicznego o objęcie statusem firmy działającej na terenie Specjalnej Strefy

Ekonomicznej. Wydanie dokumentów wydłuża proces, dlatego zanim przedsiębiorcy zaczynają się „urządzać” w inkubatorze, muszą dopełnić niezbędnych formalności.

Jak prognozują zarządzający klasterem **do końca półroczna w inkubatorze będzie pracować kilkadziesiąt osób.** Wśród najemców znajdują się firmy zarówno z branży produkcyjnej, jak i informatycznej czy mechatronicznej. Władze spółki szacują, że warunkiem opłacalności inkubatora jest wynajęcie około 60 procent powierzchni. Biorąc pod uwagę, że zainteresowanie ofertą jest duże, można prognozować, że nie zostanie wiele pustych powierzchni.

(ww)

Rekordowe targi pracy

Ponad 70 przedsiębiorców i agencji zatrudnienia weźmie udział w XXIII miejskich Targach Pracy. W tym roku wydarzenie zaplanowano dwa miesiące wcześniej, niż w latach ubiegłych, bo 13 kwietnia. Nowością jest także lokalizacja. Tegoroczna edycja targów odbędzie się w budynku inkubatora przedsiębiorczości.

- Targi pracy to sprawdzona forma prezentacji wolnych etatów, która cieszy się dużym zainteresowaniem zarówno wśród osób poszukujących pracy, jak i osób tę pracę oferujących – wyjaśnia Angelika Biłska, zastępca dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy ds. Rynku Pracy.

Podczas targów zostanie przedstawionych około 1500 ofert m.in. z branży: budowlanej, handlowej, gastronomicznej, opiekuńczej,

ubezpieczeniowej, mechanicznej, przemysłowej, edukacyjnej i transportowej. Zatrudnienie będą mogli znaleźć nie tylko pracownicy fizyczni, ale też nauczyciele, psychologowie, fakturzyści, księgowi, specjaliści IT, chemicy czy specjaliści ds. BHP.

Wśród wystawców zobaczymy firmy lokalne i ogólnopolskie, np. Zakłady Azotowe, Zakłady Mechaniczne, Becker Farby Przemysłowe, Fewaterm, IBM BTO Business Consulting Services, Lenze Tarnów czy Taurus.

Dodatkowo na okoliczność targów pracy zostaną uruchomione bezpłatne kursy autobusów, które odjeżdżać będą z trzech lokalizacji: zajezdni w Mościcach, Osiedla Jasna II oraz Jana Pawła II. Pierwszy autobus odjedzie o godzinie 9.40. Szczegółowy rozkład jazdy będzie znany wkrótce.

Organizatorem wydarzenia jest Powiatowy Urząd Pracy we współpracy z Urzędem Miasta Tarnowa, Starostwem Powiatowym, Miejskim Przedsiębiorstwem Komunikacyjnym oraz Tarnowskim Klasterem Przemysłowym.

KS

Wizytacja stadionów żużlowych

Stadiony żużlowe w Zielonej Górze i Gorzowie Wielkopolskim wizytował prezydent Tarnowa Roman Ciepela, kilku pracowników magistratu odpowiedzialnych za inwestycje oraz radni: Jacek Łabno i Tadeusz Gancarz. Wyjazd, który był odpowiedzią na inicjatywę spółki żużlowej, miał pomóc możliwie dobrze przygotować się do realizacji przebudowy Stadionu Miejskiego w Tarnowie. – Wiemy na pewno, że nasz stadion powinien być bardziej kompleksowo przygotowany do realizacji i w efekcie ładniejszy niż te, które widzieliśmy – komentowali urzędnicy.

Inwestycja w Gorzowie Wielkopolskim polegała na przebudowie istniejącego obiektu. Obecnie stadion ma ponad 15 tys. miejsc siedzących i 2 tys. miejsc stojących. Obiekt wykorzystywany jest głównie do żużlowych rozgrywek ligowych, ale także do organizacji imprez plenerowych. Jego modernizacja kosztowała około 60 milionów złotych. Z kolei w Zielonej Górze budowę stadionu podzielono na etapy. Obecnie obiekt pomieści około 15 tysięcy kibiców.

W trakcie spotkania z przedstawicielami lokalnych władz można było tym obiektem nie tylko przyrzeć się z bliska, ale także poznać szczegóły inwestycji. Pytano zarówno o warunki techniczne, jak i finansowe oraz kwestie związane z bezpieczeństwem. Zwracano także uwagę na sky boxy, czyli ekskluzywne pomieszczenia pod wynajem np. dla firm, które – jak wskazują doświadczenia innych – są poważnym źródłem dochodów.

Interesowano się ponadto elewacją stadionów, elementami wykończeniowymi, zapleczem dla zawodników i mediów, systemami monitoringu i identyfikacji kibiców. Podczas wizyt wykonano szczegółową dokumentację fotograficzną każdego z obiektów, która zostanie poddana analizie.

Okazja do wymiany opinii na ten temat pomiędzy przedstawicielami klubów sportowych, urzędników i radnych będzie już 7 kwietnia, kiedy to zaplanowano kolejne spotkanie w sprawie stadionu. Powinno ono dać już bardziej skonkretyzowaną odpowiedź, co do najważniejszych parametrów obiektu, które pozwolą zamówić koncepcję wraz z programem funkcjonalno-użytkowym, na podstawie którego będzie można wyłonić Wykonawcę projektu i prac budowlanych.

(K5)

Wielki test wiedzy o mieście

Pięć tysięcy złotych nagrody otrzyma zwycięzca zaplanowanego pod koniec kwietnia konkursu „Znam Tarnów - Wielki test wiedzy o naszym mieście”. Łączna pula nagród to 12 tys. zł! W rywalizacji może wziąć udział każdy z wyłączeniem organizatorów konkursu. Zgłoszenia w postaci wypełnionych formularzy należy przesyłać do 8 kwietnia na adres konkurs@umt.tarnow.pl lub złożyć osobiście w Wydziale Komunikacji Społecznej (Rynek 7, pok. 11 w godz. 8.00 – 15.00. Wielki finał zaplanowaliśmy na 26 kwietnia.



Główną ideą rywalizacji wzorowanej po trosze na testach organizowanych przez Telewizję Polską jest popularyzacja wiedzy o Tarnowie

Do rywalizacji zapraszamy przedstawicieli urzędów i instytucji publicznych, a także postaci w Tarnowie znane szerszej publiczności. Sprawdzenie swojej wiedzy o mieście proponujemy artystom, dziennikarzom, sportowcom, pedagogom, lekarzom i przedstawicielom innych zawodów. Do głębszego poznawania Tarnowa zachęcamy jak najszersze grono, by przy wsparciu osób publicznych powiększać krąg tych, dla których wiedza o mieście jest czymś ważnym.

Więcej szczegółów na temat konkursu znajduje się w regulaminie, który wraz z formularzem zgłoszeniowym znajduje się na stronie głównej www.tarnow.pl (baner główny i jeden z kafelków po prawej stronie). W tym samym miejscu znajduje się także wykaz wybranej literatury o Tarnowie.

KRÓTKO

National Geographic Traveller o Tarnowie

W kwietniowym numerze National Geographic Traveller będzie można przeczytać o Tarnowie. W artykule dziennikarze proponują, aby przy okazji wizyty w Krakowie, pokusić się również o zwiedzenie drugiego co do wielkości miasta w Małopolsce. Redaktorzy zwracają uwagę na urokliwe brukowane uliczki i renesansowe budowle Starego Miasta. W całym tekście, którego głównym motywem są wątki historii i kultury żydowskiej obecne w Małopolsce, Tarnów jest jedynym, obok Krakowa, prezentowanym miastem.

Kolejna część Panoramy Siedmiogrodzkiej

Ponad 40 tysięcy złotych dostało Muzeum Okręgowe w Tarnowie na zakup obrazu „Rosyjska piechota w natarciu, prowadzona przez konnego dowódcę” będącego fragmentem „Panoramy Siedmiogrodzkiej”. Będzie to już trzeci część Panoramy zakupiona przy wsparciu Ministra Kultury w ostatnich latach. Obraz pochodzi od prywatnego kolekcjonera i przedstawia trzecioplanową scenę. Do tej pory muzeum w swoich zbiorach zgromadziło 18 fragmentów obrazu (w tym jeden depozyt).

Tarnowskie PTTK nagrodzone

Tarnowski oddział zajął trzecie miejsce w Ogólnopolskim Konkursie dla oddziałów PTTK na najlepszą ofertę turystyczno-krajoznawczą realizowaną dla osób niepełnosprawnych w 2015 roku. Jury doceniło działania lokalnego koła „Włóczykije”. – *Wyróżnienie cieszy tym bardziej, że wśród nagrodzonych możemy pochwalić się najkrótszym stażem, a mimo to nas dostrzeżono* – komentuje Bogumiła Moskał, opiekunka koła.

Kwiaty na rabaty

Prawie 50 tysięcy sadzonek kwiatów jednorocznych i bylin zostanie nasadzonych na terenie miasta już w kwietniu. Wiosenny wygląd zyskają między innymi rabaty w centrum i parkach miejskich. Miasto na roczny zapas roślinności wyda ponad 55 tysięcy złotych. Obsadzanie klombów rozpocznie się pod koniec kwietnia. Wśród dokonywanych nasadzeń dominować będą: begonia stale kwitnąca, aksamitka rozpięchła czy różnego rodzaju żurawki. Przy tarnowskich ulicach zobaczymy także lawendę, pelargonie i tradycyjnego bratka.

K5, AH



Wszystkie autobusy MPK dysponują systemem dla niedowidzących

System dla niewidzących w tarnowskich autobusach

80 pilotów służących do uruchamiania dźwiękowego systemu identyfikacji autobusów komunikacji miejskiej trafi do niewidzących i słabowidzących mieszkańców Tarnowa. W ciągu trzech z nowoczesnego rozwiązania skorzystało już 17 osób.

Sprzęt używany jest nieodpłatnie przez Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne. - *To dobry przykład wprowadzania w życie idei inteligentnego miasta, której głównym celem jest rozwiązywanie określonych problemów* - podkreśla Roman Ciepela, prezydent Tarnowa.

System głośnomówiący dla osób niewidomych został zamontowany już w autobusach MPK. Tarnów jest drugim, po Łodzi, miastem w Polsce, w którym wszystkie pojazdy komunikacji miejskiej wyposażono w taką technologię. Zasada działania mechanizmu jest bar-

dzo prosta. Gdy autobus zbliża się do przystanku i jest w zasięgu pilota (około 50 m) należy uruchomić system naciśkając jeden z dwóch przycisków na pilocie. Autobus „odpowiada” głośnym komunikatem dźwiękowym o numerze linii i kierunku jazdy, np.: „Linia dziewięć, kierunek Mościce”. Uruchomienie systemu powoduje wyświetlenie się bardzo wyraźnego komunikatu na autokomputerze kierowcy, który dowiaduje się tym sposobem, że wsiada osoba niepełnosprawna i należy jej pomóc przy wejściu do pojazdu. Drugi, większy przycisk na pilocie może być wykorzystany w przyszłości do sterowania tablicami przystankowymi. Dzięki temu osoba niedowidząca będzie mogła sprawdzić (w formie dźwiękowej) najbliższe odjazdy z danego przystanku.

Zadowolona z nowego systemu nie kryją Danuta Flek, prezes tarnowskiego oddziału Związku Niewidomych i Niedowidzących i Jan Flasiński, wiceprezes związku. - *Będziemy zachęcać członków związku, aby korzystali z urządzenia. Dla nas to taka druga osoba, która powie nam, jaki autobus nadjeżdża* - mówią. System już teraz cieszy się dużym zainteresowaniem wśród mieszkańców. Z dnia na dzień liczba jego użytkowników wzrasta. Szacuje się, że do Związku Niewidomych i Niedowidzących należy około 100 tarnowian. Jak zapewnia prezydent Roman Ciepela, jeżeli będzie taka potrzeba, piloty trafią do wszystkich tych osób.

Po piloty można zgłaszać się do Referatu Zdrowia magistratu, ul. Goldammera 3, pokój nr 304. Aby otrzymać sprzęt, konieczne będzie przedstawienie dokumentu stwierdzającego niepełnosprawność.

KS

Import ze Szwecji

Sześć autobusów firmy Scania zakupiło Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Tarnowie. Pojazdy są używane, ale w dobrym stanie technicznym. Pierwszy z nich wyjechał na tarnowskie ulice jeszcze przed świętami. W sumie koszt zakupu wyniósł 315 tysięcy złotych netto.

Zakupione autobusy zostały wyprodukowane w 2004 roku i były eksploatowane do zeszłego roku w Szwecji. - *Są w znakomitym stanie mechanicznym i estetycznym* - mówi Jerzy Wiatr, prezes MPK. Pojazdy zastąpią najstarsze autobusy,

zwłaszcza te marki VOLVO, w których skończył się okres eksploatacji niektórych urządzeń, a ich wymiana byłaby nieekonomiczna.

Autobusy firmy Scania zostały odnowione przez MPK z zewnątrz i wewnątrz. Doposażono je w niezbędne systemy elektroniczne: system zapowiedzi głosowych, system biletowy czy nowoczesne, białe tablice świetlne, wysoko oceniane przez osoby niedowidzące. Zakupione pojazdy są niskopodłogowe, wyposażone w silnik diesla EURO 3, w klimatyzację i funkcję przykłąku dla niepełnosprawnych. Mają też wysokiej klasy monitoring wizyjny. - *Autobusy zapewniają wysoki komfort podróżowania i redukcję kosztów MPK w porównaniu do jednostek, które zastąpią* - wyjaśnia prezes Wiatr.

(KS)

Nowe obiekty sportowe w mieście

Modernizację boiska przy ul. Wojska Polskiego zapowiedział tarnowski magistrat. Przed przystąpieniem do robót budowlanych niezbędne jest jednak wykonanie nowej dokumentacji technicznej. Projekt ma być gotowy w ciągu dwóch miesięcy. Budowa najprawdopodobniej ruszy w lipcu.

Przypomnijmy, że przebudowę obiektu Tarnowskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji rozpoczęto w zeszłym roku. Wówczas miało powstać boisko o nawierzchni z trawy naturalnej. Inwestycja realizowana była niezgodnie z umową, dokumentacją i zaleceniami inspektora nadzoru, dlatego Urząd Miasta odstąpił od umowy z wykonawcą. – *Przeprowadziliśmy badania podłoża. Zawiera ono niedopuszczalne masy kamieni i szkła – tłumaczył wtedy Rafał Nakielny, kierownik Referatu Inwestycji urzędu.*

Tym razem podjęto decyzję, że przy ul. Wojska Polskiego **wybudowane zostanie boisko o nawierzchni ze sztucznej trawy o wymiarach 90m x 60m wraz z trybuną dla około 150 osób.** Ponadto zaplanowano umiejscowienie wiaty dla zawodników rezerwowych. Całość ma zostać oświetlona i ogrodzona. Dodatkowo na sąsiadującym terenie wymieniona zostanie nawierzchnia boisk do koszykówki i siatkówki z asfaltowej na poliuretanową. Powstanie tam także plac zabaw z siłownią plenerową.

W budżecie miasta zabezpieczono również środki finansowe na remont boiska przy Gimnazjum nr 4 i Szkole Podstawowej nr 8. W ramach inwestycji **powstanie boisko wielofunkcyjne o wymiarach 55 m x 26 m o nawierzchni poliuretanowej** wraz z ogrodzeniem i piłkochwytnymi, siłownią zewnętrzną, boisko do badmintonu oraz ćwiczeń zręcznościowo-gimnastycznych, a także bieżnia 60-metrowa z zeskocznią i rozbiegiem skoku wzwyż.



Boisko przy ul. Wojska Polskiego niedługo zmieni swój wygląd. Prace budowlane rozpoczną się najprawdopodobniej w lipcu.

Dodajmy, że modernizacja boiska przy tarnowskich placówkach także była realizowana w roku ubiegłym i również nie została ukończona. Ten sam wykonawca, który był odpowiedzialny za remont obiektu TOSiR, zerwał umowę twierdząc, że dokumentacja budowlana posiada wady. W związku z tym na wykonawcę miasto nałożyło kary finansowe.

W tym roku miasto planuje ponadto remont boiska przy Szkole Podstawowej nr 2. Pierwsze prace projektowe powinny ruszyć niebawem. Dokumentacja dotyczyć ma boiska wielofunkcyjnego przystosowanego do gry w piłkę nożną, siatkówkę oraz koszykówkę o nawierzchni poliuretanowej wraz z podbudową, wyposażeniem, ogrodzeniem i piłkochwytnymi. Wyposażenie boiska stanowić mają dwie bramki do piłki nożnej, dwa kosze do koszykówki oraz słupki do siatkówki wraz z siatką. Dodatkowo wykonawca zaprojektuje skocznię w dal wraz z rozbiegiem. Projekt najprawdopodobniej będzie gotowy pod koniec maja. Roboty budowlane z kolei mogłyby się rozpocząć w lipcu.

KS



Prace przy Szkole Podstawowej nr 18 już ruszyły. Parking ma być gotowy w maju.

Będą miejsca parkingowe

W Tarnowie powstaną nowe parkingi. Tym razem do dyspozycji mieszkańców zostanie oddanych 30 miejsc

postojowych, w tym dwa dla osób niepełnosprawnych przy ul. Krupniczej i 13 przy Szkole Podstawowej nr 18.

Inwestycja przy ul. Krupniczej polegać będzie także na wybudowaniu jezdni manewrowej o długości 56 m wraz ze zjazdami. Nowa nawierzchnia wykonana zostanie z elementów betonowych. Wykonawca przebuduje także sieć wodociągową, a także wybuduje sieć kanalizacji deszczowej wraz z przykanalikami, wpustami deszczowymi, studniami systemowymi i zbiornikiem retencyjnym. Prace ruszą najprawdopodobniej na przełomie kwietnia oraz maja i potrwać około cztery miesiące.

Z kolei z 13 nowych miejsc postojowych zlokalizowanych przy Szkole Podstawowej nr 18 będzie można korzystać już w maju. Nawierzchnia parkingu zostanie wykonana z płyt ażurowych i betonowej kostki brukowej. W ramach prac wykonawca przebuduje ogrodzenie, rozbierze, a następnie ponownie ułoży chodnik z kostki betonowej, a także wyreguluje studzienki do włazów kanałowych.

KS



W ramach przygotowań do Świątowych Dni Młodzieży w kościele błogosławionej Karoliny Kózki zorganizowano V Synaj, czyli obchody Niedzieli Palmowej w wymiarze diecezjalnym.

Sto dni do Świątowych Dni Młodzieży

Świątowe Dni Młodzieży zbliżają się wielkimi krokami, do terminu zero pozostało około stu dni. Według wstępnych szacunków w lipcu do diecezji tarnowskiej może przybyć nawet 16 tysięcy pielgrzymów z całego świata. Tydzień w diecezjach ma przygotować młodzież do spotkania z papieżem Franciszkiem w Krakowie.

Na liście osób, które potwierdziły uczestnictwo w imprezie znajduje się obecnie siedem i pół tysiąca nazwisk. Z kolei osoby, które wstępnie zadeklarowały swój udział to około 10 tys. pielgrzymów. Do diecezji tarnowskiej ma

przybyć młodzież z: USA, Chile, Peru, Boliwii, Argentyny, Brazylii, Ekwadoru, Malezji, Filipin, Indii, RPA, Czadu, Konga, Madagaskaru, Egiptu, Francji, Włoch, Słowacji, Norwegii, Ukrainy, Niemiec, Czech, Rumunii i Chorwacji.

W związku z ŚDM powołano specjalny zespół, który zajmuje się koordynacją imprezy ze strony miasta i na bieżąco śledzi przygotowania. - Organizacja międzynarodowej imprezy to duże wyróżnienie dla Polski, Krakowa, ale i całej

Świątowe Dni Młodzieży w Krakowie odbędą się od 20 do 31 lipca. Organizatorzy spodziewają się, że do Polski przybędzie wówczas ponad dwa miliony pielgrzymów.

Małopolski. Tarnów jako stolica diecezji będzie odgrywać ważną rolę podczas tego wydarzenia. Zależy mi, by tarnowska młodzież mogła aktywnie uczestniczyć w tym wydarzeniu, a miasto sprawdziło się w roli dobrego gospodarza, gdy będziemy gościć pielgrzymów z całego świata – podkreśla prezydent Roman Ciepela.

Jak informują diecezjalni koordynatorzy, wciąż mogą zgłaszać się wolontariusze, którzy pomogą w obsłudze imprezy. Mile widziane są szczególnie osoby władające językami obcymi. Obecnie sztab ochotników wynosi 3,5 tysiąca osób.

(ww)

MOJIM ZDANIEM

Jaki jest stan przygotowań do Świątowych Dni Młodzieży?



Mirosław Moryl, Komendant Miejski Policji w Tarnowie

Naszym zadaniem jest zabezpieczenie imprezy, czyli zapewnienie bezpieczeństwa uczestnikom. Jest to zapobieganie przestępczości kryminalnej. Głównie są to czynności, które mają przeciwdziałać aktom kradzieży, gdyż dla złodziei tego typu wydarzenie jest dobrą okazją do działania. Postaramy się również, by pielgrzymi mogli bezpiecznie się poruszać pomiędzy miejscami, gdzie odbywają się najważniejsze wydarzenia. Nie wykluczamy zagrożeń, lecz oceniamy, że ryzyko ich wystąpienia jest na niewielkim poziomie.



Marcin Lewandowski, sekcja logistyki ŚDM

Dla nas najważniejsze jest, by obsłużyć tysiące pielgrzymów, którzy zawitają do parafii podczas tygodnia w diecezjach, poprzedzającego centralne wydarzenia w Krakowie. Wyzwaniem jest również spotkanie w Starym Sączu zaplanowane na 23 lipca, gdzie pojawi się około 25 tysięcy osób. To również trudne zadanie ze strony logistycznej, by pielgrzymi sprawnie mogli się przemieszczać między poszczególnymi miastami. Stawiamy na kolej, pierwsze rozmowy z przedstawicielami kolei regionalnych już z nami.



**Marta Widel
Diecezjalne Biuro ŚDM**

Zainteresowanie naszą diecezją jest bardzo duże. Wynika to z bliskiej odległości Krakowa, gdzie odbędą się główne uroczystości, lecz również z tego, że przygotowany przez nas program jest bardzo bogaty, co przyciąga zainteresowanych z całego świata. Młodzi chcą uczestniczyć nie tylko w centralnych obchodach, lecz również dobrze przygotować się poprzez udział w Świątowych Dniach Młodzieży w wymiarze diecezjalnym. Dla obcokrajowców jest to również dobra okazja, by zobaczyć, jak wygląda życie religijne w naszej diecezji i poznać rówieśników z Polski.



Sala kinowa przed jedną z projekcji w czasie 29. Tarnowskiej Nagrody Filmowej, jak widać frekwencja dopisała. Czy w tym roku będzie podobnie?

JUBILEUSZ TARNOWSKIEGO FESTIWALU

Dwanaście filmów zobaczymy podczas 30. edycji Tarnowskiej Nagrody Filmowej, które oceni jury pod przewodnictwem wybitnego aktora i reżysera Jerzego Stuhra. Z okazji jubileuszu organizatorzy przygotowali także szereg innych imprez towarzyszących. Podyskutujemy o tarnowskich akcentach filmowych, obejrzymy wystawę plakatów wybitnego artysty, posłuchamy koncertów w wykonaniu nietuzinkowych muzyków i weźmiemy udział w zajęciach warsztatowych z animacji i światła.

Na dzień przed rozpoczęciem festiwalu odbędzie się „WIECZÓR TARNOWSKI”, podczas którego w symboliczny sposób zostanie pokazany tarnowski udział w polskiej kinematografii. W tym szczególnym spotkaniu z publicznością wezmą udział osoby w różny sposób związane z polskim filmem, a pochodzące z Tarnowa. Spotkanie poprowadzi Łukasz Maciejewski, a do udziału zostali zaproszeni między innymi Joanna Sydor, Marcin Hycnar, Kamil Kula czy Wilhelm Sasnal. Spotkanie zakończy pokaz filmu „Demon” w reżyserii zmarłego w ubiegłym roku Marcina Wrony.

Oskary i kreskówki

W ramach projekcji dodatkowych w kinie „Marzenie” zobaczymy cykl filmowy „Krótka o Oskarach” połączony z wystawą outdoorową Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej „Polska droga do Oscarów”. Zobaczymy tam polskie filmy krótkometrażowe nominowane i nagradzane statuetką amerykańskiej akademii filmowej, a wśród nich nagrodzony film „Katedra” w reżyserii Tomasza Bagińskiego, który został nakręcony na podstawie powieści tarnowianina Jacka Dukaja.

Jako projekcję specjalną zobaczymy między innymi film „Cosmos” Andrzeja Żuławskiego, który do tej pory pokazany był tylko podczas festiwalu Camerimage. Na szczególną uwagę zasługuje też film rysunkowy dla dzieci „Proszę słońca” Witolda Giersza, który po latach przerwy jest ponownie wprowadzany na polskie ekrany po rekonstrukcji cyfrowej. Dla młodego widza podobnie jak w latach ubiegłych przygotowano swego rodzaju „lekcje filmowe”, które staną się ilustracją do rozmowy z młodzieżą. Gospodarzem tych projekcji będzie Międzynarodowy Festiwal Filmów Młodego Widza ALE KINO! Warto podkreślić, że będą to filmy, które nie wejdą do dystrybucji i nie będą pokazywane w polskich kinach.

Nestor polskich operatorów

W Tarnowskim Centrum Kultury zobaczymy ekspozycję poświęconą nestorowi polskich operatorów i mistrzowi tego zawodu. „Witold Sobociński-wizualna ciągłość obrazu” z Muzeum Kinematografii w Łodzi. Część wystawy stanowią prywatne zbiory operatora. Witold Sobociński jest też tegorocznym laureatem

nagrody specjalnej za wkład w rozwój polskiej kinematografii. Na tarnowskim Rynku tym razem zobaczymy dwie ekspozycje outdoorowe PISF: wspomnianą wcześniej wystawę „Polskie drogi do Oscarów”, stanowiącą uzupełnienie cyklu wyświetlanego w ramach projekcji dodatkowych oraz „10-lat emocji” podsumowującą jubileusz 10-lecia istnienia Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej w Polsce. Czwarta to wystawa plakatów „Stasys Eidrigevicius”, która będzie prezentowana w Centrum Sztuki Mościce. Będą to plakaty ze zbiorów artysty, który jest autorem plakatu 30. Tarnowskiej Nagrody Filmowej.

Włodek Pawlik i inni

Na rozpoczęcie w Centrum Sztuki Mościce zaplanowano koncert **WŁODEK PAWLİK TRIO PLUS...** z udziałem Ewy Bem, Piotra Machalicy i Piotra Zioly. Od poniedziałku do piątku odbywać się będzie cykl koncertów w namiocie festiwalowym na tarnowskim Rynku, w których wystąpią zespoły młodego pokolenia: **Piotr Ziola, Mikromusic & Skubas, The Cuts, Coals, The Dumplings.**

Dodatkowo w Europejskim Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego w Luślawicach będziemy świadkami koncertu zespołu MOTION TRIO – filmowo. Koncertowi towarzyszyć będzie pokaz video z motywami malarstwa krakowskiego artysty Jacka Sroki.

Koncert Galowy na zakończenie jubileuszowej 30. Tarnowskiej Nagrody Filmowej „KAZANECKI” - muzyka filmowa w wykonaniu orkiestry Sinfonia Viva pod dyrekcją Tomasza Radziwownowicza odbędzie się tradycyjnie już na

Filmy konkursowe:

„11 minut” - reż. Jerzy Skolimowski

„Anatomia zła” - reż. Jacek Bromski

„Córki dancingu” - reż. Agnieszka Smoczyńska

„Czerwony pająk” - reż. Marcin Koszałka

„Excentrycy, czyli po słonecznej stronie ulicy” - reż. Janusz Majewski

„Intruz” - reż. Magnus von Horn

„Karbala” - reż. Krzysztof Łukaszewicz

„Letnie przesilenie” - reż. Michał Rogalski

„Moje córki krowy” - reż. Kinga Dębska

„Na Granicy” - reż. Wojciech Kasprzycki

„Obce niebo” - reż. Dariusz Gajewski

„Panie Dulskie” - reż. Filip Bajon

tarnowskim Rynku. Przypomnijmy, że Waldemar Kazanecki to kompozytor znany z muzyki między innymi do serialu „Czarne chmury” czy słynnego walcza z „Nocy i dni”.

Naucz się animacji!

TNF to także różnego rodzaju warsztaty i inne wydarzenia. W tym roku będzie to między innymi „NIEME KINO” – warsztaty animacji Yacha Paszkiewicza czy „FILMOWANKI i kropka!” - warsztaty filmowe dla dzieci i młodzieży. Podobnie jak rok temu zobaczymy prezentację projektu Polska Światłoczuła z udziałem Doroty Kędzierzawskiej i Arthura Reinhardta w ramach projektu zabawy interaktywne rysowania światłem.

AGNIESZKA HULSKA

Tarnów „uwodzi” swoich gości

Z Anną Grygiel, dyrektorem Tarnowskiej Nagrody Filmowej, rozmawia Agnieszka Hulska

Agnieszka Hulska: To już trzydziesta edycja Tarnowskiej Nagrody Filmowej, Pani jest od początku w tym projekcie, teraz jako dyrektor TNF. Czy myślała Pani, że to będzie taka długa przygoda?



Są, na przykład, filmami typowo komercyjnymi czy rozrywkowymi. Mają pełnić inną funkcję i sprawdzają się w niej bardzo dobrze.

AH: To Państwo zapraszają twórców do udziału w festiwalu. Czy zdarza się, że to twórcy sami się zgłaszają?

Anna Grygiel: Nie mogę tego rozpatrywać w tych kategoriach. Nie wchodziła w grę kalkulacja, że to ma trwać krótko czy długo. Naszym założeniem było to, żeby można było w gronie ludzi kochających film rozmawiać o kinie. To właśnie wtedy pojawił się pomysł Jerzego Świtka ujęcia tych pokazów w przegląd, który przerodził się potem w festiwal. Od początku chcieliśmy zwracać uwagę na filmy szczególnie ważne, do których nie ma oczywistego dostępu.

AH: Czy trudno jest wybierać filmy na festiwal?

AG: Na przestrzeni lat to bardzo się zmieniało. Powody trudności pozyskiwania filmów były różne, ale zawsze jakieś się pojawiają. Nie zawsze jest łatwo zdobyć kopię i pozwolenie na wyświetlanie. Kiedyś były to względy cenzuralne, obecnie są to względy marketingowe związane z promocją i dystrybucją filmów. Trzeba pamiętać, że czym innym jest prezentacja filmów w powszechnej dystrybucji, a zupełnie czym innym są projekcje festiwalowe. Zdarza się, że film, który tarnowianie mogli zobaczyć w bieżącym repertuarze niekoniecznie uzyska zgodę producenta na wyświetlenie go na projekcji festiwalowej w konkursie.

AH: A czym kierują się Państwo wybierając filmy na festiwal?

AG: Na naszym festiwalu prezentujemy filmy, na które należy zwrócić szczególną uwagę i są one znaczące dla polskiej kinematografii pod względem artystycznym czy z różnych innych względów. Staramy się dostrzegać także debiuty. W roku powstaje około 30 polskich filmów, są wśród nich takie, które nie mieszczą się w założeniach naszego festiwalu. To, oczywiście, nie znaczy, że one są złe, ale nie spełniają tych warunków.

AG: Bywa, że twórcy zgłaszają się, prosząc o zapoznanie się z ich filmem, pytając tym samym czy będą mogli wziąć udział w konkursie.

AH: TNF to także ludzie. Czy twórcy filmów, aktorzy – niejednokrotnie gwiazdy – chętnie przyjeżdżają do Tarnowa?

AG: Ludzie to bardzo ważny element naszego festiwalu. W tej chwili nie ma problemu, z którym musieliśmy się mierzyć przez wiele lat, że Tarnów nie był znany. Teraz to się zmieniło i główną przeszkodą są tylko i wyłącznie plany zawodowe osób, które chcemy zaprosić.

AH: Czy poza festiwalem również sam Tarnów „uwodzi” gości, którzy nas odwiedzają?

AG: Zdecydowanie. Jak wygląda festiwal każdy może sobie wyobrazić. To jest pewien szablon, który wszędzie wygląda tak samo. Wiem, że twórcy słyszą o niezwyklej atmosferze festiwalu, a atmosferę tworzą ludzie i miasto. Często powtarzają, że jesteście „inni”, ale w bardzo pozytywny sposób.

AH: Co w takim razie nas wyróżnia?

AG: Coraz częściej słyszę, że twórcy czują się tu bardzo dobrze, nie czują się skrupowani, czują się bezpiecznie i swobodnie. Podkreślają bardzo miłą, przyjazną i kameralną atmosferę. Tutaj merytorycznie rozmawia się o filmach, czuje się, że publiczność czeka na filmy. Właśnie to buduje naszą wartość i to nas wyróżnia. To wszystko jest bardzo docenianie na zewnątrz.

Dziękuję za rozmowę i życzę udanego festiwalu.

Wiosenna miłość od pierwszego wejrzenia

Łabędź z Parku Strzeleckiego nie będzie już sam. Przed świętami zamieszkała z nim samica, która spadła dosłownie z nieba. Jak informowaliśmy, niedawno mieszkaniec stawu w Parku Strzeleckim poszukiwał partnerki życia. W pierwszych dniach wiosny w sprzyjających zalotom okolicznościach łabędź odnalazł swoją drugą połowę.

Młoda samica, lecąc nad Rzuchową, zahaczyła o linię wysokiego napięcia i spadła na ziemię. Bezpośrednim świadkiem całego zdarzenia był lekarz weterynarii z Rzuchowej, który zareagował natychmiast. Opatrzoną pacjentkę na noc do domu przygarnęła mieszkanka pobliskiego gospodarstwa.

Tarnowscy urzędnicy o całym zajściu dowiedzieli się z urzędu gminy w Pleśnej. Po badaniach weterynaryjnych samica łabędzia została przewieziona do stawu w Parku Strzeleckim, gdzie poznała swojego nowego partnera życiowego.



– Jeżeli łabędź się „nie sprawdzi”, samica najprawdopodobniej odleci – przewidywał Józef Czupryna, opiekun ptaków z Referatu Gospodarki Komunalnej. Pierwsze spotkanie wypadło jednak na tyle obiecująco, że szansa na trwały związek wydaje się spora.

Przypomnijmy, że łabędzie w Parku Strzeleckim są obecne nieprzerwanie od 1997 roku i od tego czasu staw stanowi stały punkt programu dla odwiedzających tarnowski ogród miejski.

(AH)

Budki lęgowe dla ptaków

16 placówek oświatowych z Tarnowa zgłosiło się do konkursu ekologicznego na wykonanie budki lęgowej dla ptaków. Łącznie przygotowano 65 budek. Zostały one umieszczone w ogrodach przedszkolnych, przyszkolnych, na zieleni osiedlowej i w parkach.

Akcję zorganizowano po raz pierwszy. Przygotowane prace zostaną ocenione przy uwzględnieniu m.in. przystosowania budki lęgowej do zamieszkania przez ptaki. Pod uwagę będzie brana także pomysłowość, technika wykonania, poprawność i estetyka budki. Rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie nagród nastąpi w czerwcu podczas uroczystego podsumowania akcji ekologicznych w ramach Dnia Ochrony Środowiska. Konkurs przeprowadzono dzięki pomocy Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie.

KS

Jak pozbyć się azbestu?

Mieszkańcy, którzy chcą usunąć azbest z terenu swoich nieruchomości, mogą skorzystać z bezpłatnej pomocy oferowanej przez Wydział Ochrony Środowiska. Specjalistyczna firma pomoże pozbyć się niebezpiecznej substancji, a także przetransportować ją i zabezpieczyć na odpowiednim składowisku odpadów. Akcja potrwa do 30 listopada.

Aby wziąć udział w kampanii „Usuwanie odpadów azbestowych z terenu miasta Tarnowa”, należy złożyć odpowiedni wniosek w Wydziale Ochrony Środowiska. – *Zachęcamy mieszkańców do skorzystania z akcji usuwania azbestu. Całkowity koszt pokryje miasto* – informuje Marek Kaczanowski, dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska.

Od 1998 r. w Polsce zakazana jest produkcja, import i stosowanie wyrobów zawierających azbest. Usuwanie tego typu odpadów musi się zakończyć do 2032 r. Jedynym dopuszczonym prawem sposobem zabezpieczania azbestu jest jego deponowanie w specjalnie do tego celu przygotowanych składowiskach.

Przypomnijmy, że zgodnie z rozporządzeniem Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej właściciele i zarządcy nieruchomości zobowiązani są zgłosić

prace polegające na zabezpieczeniu lub usuwaniu wyrobów zawierających azbest do właściwego Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Ponadto na właścicielu, zarządcy bądź użytkowniku nieruchomości, na której znajdują się szkodliwe wyroby, ciąży obowiązek sporządzenia informacji o substancjach zawierających azbest i miejscu ich wykorzystania. Przygotowuje ją właściciel, zarządca lub użytkownik nieruchomości (w dwóch egzemplarzach) i przekłada prezydentowi miasta.

Deklaracje o posiadanych odpadach azbestowych oraz wnioski o ich usuwanie należy składać w Wydziale Ochrony Środowiska UMT przy ul. Nowej 4. Szczegółowe informacje: 14/68-82-872.



Andrzej Westwalewicz w swoim mieszkaniu w Tarnowie

OJCIEC UKOCHAŁ TO MIASTO

Z Andrzejem Westwalewiczem, synem i spadkobiercą po artyście Stanisławie Westwalewicu, rozmawia Agnieszka Hulsa

Agnieszka Hulsa: Muzeum Okręgowe w Tarnowie otrzymało niedawno dotację na zakup tak zwanej kolekcji włoskiej powstałej w czasie wędrowki Stanisława Westwalewicza z wojskami generała Władysława Andersa. To wyjątkowe prace...

Andrzej Westwalewicz: W skład kolekcji wchodzi osiemdziesiąt dwie prace na papierze. Są to rysunki ołówkiem, kredką, tuszem, atramentem, temperą oraz akwarele i plakaty z lat 1942 – 1947. Kolekcja to także czternaście obrazów olejnych tworzonych w latach 1942 – 1946. Ojciec malował na tym co miał

pod ręką, na przypadkowych kawałkach papieru. Widzimy tam Włochy, Egipt czy Rzym, urokliwe uliczki pełne gwaru, przenikliwe portrety ludzi. Prace w pełni oddają niezwykły klimat, jaki panował w poszczególnych miejscach. Najwięcej obrazów powstało w Rzymie. To tam ojciec się „odrodził”, zachwycając się przyrodą, klimatem, architekturą i ludźmi. Tam też poznał jednego z najwybitniejszych malarzy XX wieku – Gino Severiniego, który był inspiracją dla żołnierzy – artystów.

AH: Muzeum przy wsparciu tarnowskiego magistratu zadeklarowało zakup kolekcji, ale to nie

wszystko co będzie można zobaczyć...

AW: Poza dziełami plastycznymi są jeszcze inne pamiątki, które towarzyszyły ojcu w drodze. Jest to między innymi pałatka, w której wędrował, zdjęcia, gazety czy dokumenty związane z jego życiem. To praca magisterska oraz legitymacja podpisana przez generała Andersa. **Posiadam także słynny plakat propagandowy autorstwa taty z napisem „Monte Cassino: Za waszą i naszą wolność”, który zdobył pierwszą nagrodę w konkursie plastycznym ogłoszonym wśród żołnierzy alianckich.**

AH: Jak ojcu udało się zachować te wszystkie prace w tak dobrym stanie? Przecież warunki, w których przebywał były bardzo trudne.

AW: Oczywiście, nie było to łatwe, ale te dzieła były bardzo bliskie jego sercu. Po zakończeniu kampanii włoskiej żołnierze decyzją polityczną zostali przetrzuceni do Szkocji. Tam nastąpiła demobilizacja mundurowa. Ojciec stanął przed wyborem dalszej drogi życiowej, w podjęciu decyzji pomógł mu biskup połowy Józef Gawlina. Wręczając mu figurkę św. Antoniego powiedział mu: „Kto ma w kraju rodzinę i dzieci, choć los jest niepewny, niech wraca”. Swoje prace malarskie spakował do pałatki wojskowej i statkiem wrócił do Gdyni trzynastego czerwca czterdziestego siódmego roku w dzień św. Antoniego.

AH: Czy dla Pana to jest najważniejsza spośród wszystkich kolekcji?

AW: Zawsze pomagałem tacie przy wystawach, przewożeniu obrazów i w domu w pracowni. Śmiało można powiedzieć, że znam twórczość ojca jak własną kieszeń, znam każdy obraz. Przede wszystkim jednak polegam na wypowiedziach historyków sztuki. Jeden z nich, profesor Jan Wiktor Sienkiewicz, jest specjalistą w tej dziedzinie, od dwudziestu pięciu lat draży temat artystów będących na emigracji. Podkreślał on wielokrotnie, że kolekcja włoska **jest zdecydowanie najcenniejszą, będzie to**

jedyna w Polsce kolekcja pochodząca z drogi wojennej artystów, malujących na szlaku bojowym. Od śmierci ojca minęło prawie dwadzieścia lat i ja pilnuję, aby kolekcja pozostała w całości tak jak przywiózł ją ze Szkocji w paczce wojskowej. A pokus miałem wiele, „uwodzone mnie” i namawiano do sprzedaży całości lub części kolekcji.

AH: Zdecydował się Pan na sprzedaż całości kolekcji na rzecz Muzeum Okręgowego w Tarnowie. Dlaczego akurat teraz?

AW: W tym roku przypada sto dziesiąta rocznica urodzin taty i nie znalazłem lepszego momentu, żeby przekazać kolekcję. A dlaczego akurat tu? **Bo ojciec ukochał to miasto, a ja przyrzekłem mu, że ta najważniejsza kolekcja właśnie tu pozostanie.** Nie mogłem inaczej postąpić, nie pieniądze są ważne ale spełnienie woli ojca. Wraz z kolekcją ojciec przywiózł dokumenty, które stanowią jej integralną część. Postanowiłem przekazać je muzeum wraz z kolekcją bez dodatkowych kosztów. Spełniłem swój obowiązek jako syn i jako obywatel. Ja sam też bardzo się cieszę, że twórczość ojca trafi do muzeum. Będzie ona pod opieką ludzi, którzy się znają na tym, w jaki sposób ochronić kolekcję pod względem konserwatorskim i nie zostanie ona rozproszona.

AH: Co tak niezwykle odnalazł ojciec w Tarnowie, że ukochał to miasto?

AW: Mój ojciec był nie tylko artystą, ale przede wszystkim był żołnierzem tułaczem. Wraz z armią generała Władysława Andersa przebył pół świata i udało mu się przeżyć. Przyjechaliśmy do Tarnowa z Pilzna w 1962 roku, tu osiedliśmy na stałe. Ojciec do końca swojego życia (1997 rok) żył w Tarnowie, cieszył się tym miastem, znalazł tu życzliwych ludzi. To miasto przylgnęło do jego serca, ludzie go lubili, miał tu dużo wystaw i dzielił się swoimi wypowiedziami artystycznymi i miał odbiorców. Twórcą jest ten, który tworzy, ale sztuka musi mieć też odbiorców. Właśnie w Tarnowie ojciec miał dużą rzeszę odbiorców. Tu spotkał też wspaniałych, życzliwych kolegów. To było jego miejsce na Ziemi.

AH: Czy ojciec często wracał wspomnieniami do czasów wojny?

AW: **Mój tato miał charakterystyczne podejście do życia, liczyła się filozofia, skromność i ogromna wiara w Boga.** Te cechy pozwoliły mu oderwać się od negatywnych przeżyć wojennych, a jako malarz czuł niezwykły sentyment dla sztuki, architektury i kultury krajów, przez które przechodził z armią. Ojciec często powtarzał swoją maksymę „...Maluję piękno otaczającego mnie świata i to co mnie wzruszy”. Prawda w życiu, prawda w sztuce - tak można podsumować twórczość ojca.

Stanisław Westwalewicz (ur.13 XI 1906 Kozienice zm. 15 V 1997 Tarnów) polski malarz, grafik, rysownik, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 roku, więzień obozu w Kozielsku, żołnierz 2 Korpusu. We wrześniu 1939 wstąpił jako ochotnik do wojska, dostał się do sowieckiej niewoli i trafił do obozu w Kozielsku. Tu jako jeden z nielicznych więźniów uniknął śmierci w Katyniu. W 1941 trafił do armii Andersa, gdzie początkowo był dowódcą plutonu, a następnie pracował w drukarni wydającej czasopismo „Orzeł Biały”. Przez cały okres wojny tworzył obrazy i wykonywał setki rysunków. Pozostając żołnierzem 2 Korpusu przeszedł szlak wojenny (min. brał udział w bitwie pod Monte Cassino). W czerwcu 1947 powrócił do Polski i zamieszkał w Pionkach pod Radomiem, gdzie przez pewien czas pracował jako nauczyciel rysunków. Od 1962 zamieszkał na stałe w Tarnowie.

W ostatnich tygodniach Muzeum Okręgowe w Tarnowie otrzymało od ministerstwa 93 tysiące złotych na zakup kolekcji prac Stanisława Westwalewicza. Wcześniej również miasto wsparło inicjatywę, przekazując 35 tysięcy. Całość kolekcji (82 prace na papierze i 14 obrazów olejnych) wyceniona jest na 156 tysięcy złotych. Po zsumowaniu dotacji z ministerstwa i pieniędzy z miasta muzeum do wymaganej kwoty potrzebuje jeszcze 28 tysięcy.



PREZYDENT NAGRODZIŁ NAJZDOLNIEJSZYCH

Pula 200 tys. złotych trafiła w tym roku do 93 uczniów tarnowskich szkół. Nagrody prezydenta przyznano najzdolniejszym, którzy mogą poszczycić się wybitnymi osiągnięciami naukowymi, artystycznymi bądź sportowymi. Na najwyższą kwotę stypendium mogli liczyć tradycyjnie uczniowie będący laureatami olimpiad i konkursów przedmiotowych.

- Gratuluję każdemu osiągnięć. Cieszymy się, że każdy z was ma swoje pasje i ciągle chce się rozwijać. Mam nadzieję, że będziecie podbijali świat, odkrywali nowe obszary naszej rzeczywistości, że będziecie spełnionymi artystami i sportowcami. Przede wszystkim życzę wam, byście byli szczęśliwymi ludźmi - podkreślał podczas uroczystej gali w Sali Lustrzanej prezydent Roman Ciepiela.

Kwotę 200 tys. zł zarezerwowaną na nagrody pieniężne rozdysponowano według podziału: 70 procent – stypendia naukowe, 15 procent - artystyczne, 15 procent - sportowe. Na nagrodę w wysokości 2 745 zł mógł liczyć uczeń z wybitnymi osiągnięciami naukowymi, który uzyskał tytuł laureata konkursów i olimpiad przedmiotowych. W przypadku finalisty kwota ta wyniosła 2 196 zł. Dla uczniów, którzy mają na koncie wybitne osiągnięcia artystyczne przygotowano stypendium w wysokości 2 307 zł. Nagroda przewidziana za wybitne wyniki sportowe to 1071 zł. Stypendia przyznawane są od 2004 roku. Wnioski w tej sprawie można było złożyć do końca listopada ubiegłego roku w Wydziale Edukacji. W ostatnim naborze do magistratu wpłynęło ich 116, lecz nie wszystkie spełniły wymogi formalne. Kandydatów mogli zgłaszać dyrektorzy poszczególnych szkół.

Najwięcej uzdolnionych uczniów uczęszcza do Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 – 17, Zespołu Szkół Muzycznych – 14 oraz ZSO nr 2 – 11.

MOIM ZDANIEM



**Alicja Rega
uczennica Zespołu Szkół Muzycznych**

To już moje drugie stypendium za osiągnięcia artystyczne. Przygodę ze śpiewaniem zaczęłam gdy miałam pięć lat. Dobrze czuję się w każdym repertuarze, lecz najbardziej odpowiadają mi utwory muzyki rozrywkowej. Do ćwiczeń nikt mnie nie zmusza. Miałam okazję występować w programie Mali Giganci, gdzie udało mi się zdobyć nagrodę za najlepszy wokół.

MOIM ZDANIEM



**Błażej Krawczyk
uczeń I Liceum Ogólnokształcącego**

Brydza trenuję już osiem lat. Zaczęło się od tego, że w mojej podstawówce pojawił się trener, który zachęcał do zainteresowania się tą dziedziną sportu. Stwierdziłem, że mam sporo wolnego czasu, dlatego się zdecydowałem. Brydż to przyjemność, szczególnie gdy ma się możliwość reprezentować kraj na zawodach. Brałem udział m.in. w międzynarodowych zawodach w Tromsø i Stambule.

Lista stypendystów**-za wybitne osiągnięcia naukowe:**

Miłosz Adamczyk, SP nr 15;

Mateusz Andrzejewski, Niepubliczne Gimnazjum „Piętnastka”;

Patryk Baniak, IV LO w ZSO nr 1;

Wiktoria Bożek, Gimnazjum nr 10 w ZSO nr 1;

Kacper Ćwiokowski, Ogólnokształcąca Szkoła Muzycznej I st. w ZSMuz;

Krzysztof Dudek, I LO;

Katarzyna Garstka, Gimnazjum nr 10 w ZSO nr 1;

Filip Gawron, Gimnazjum Dwujęzyczne w ZSO nr 2;

Łukasz Gieracki, SP nr 8;

Jakub Hońdo, SP nr 15;

Michalina Kasprzyk, SP nr 5;

Irena Kinzerska, Gimnazjum nr 4;

Julia Kluska, Gimnazjum nr 10 w ZSO nr 1;

Paweł Kolendo, Gimnazjum Dwujęzyczne w ZSO nr 2;

Filip Konieczny, Gimnazjum nr 10 w ZSO nr 1;

Michał Kosiba, Gimnazjum Dwujęzyczne w ZSO nr 2;

Anna Kozioł, III LO;

Małgorzata Kozioł, Gimnazjum nr 10 w ZSO nr 1;

Maciej Kozub, Gimnazjum nr 2;

Krzystian Krakowski, III LO;

Adrian Krzemiński, III LO;

Adrianna Kubala, Gimnazjum nr 4;

Julia Kubala, Gimnazjum nr 9 w Zespole Szkół Sportowych;

Piotr Kubala, I LO;

Alina Kumorek, IV LO w ZSO nr 1;

Michał Lach, Gimnazjum nr 10 w ZSO nr 1;

Jowita Lalewicz, Gimnazjum Dwujęzyczne w ZSO nr 2;

Maciej Maciuszek, Gimnazjum nr 10 w ZSO nr 1;

Justyna Majcher, SP nr 18;

Stanisław Majchrzak, Niepubliczna Niepłatna Szkoła Podstawowa Stowarzyszenia „Siódemka”;

Magdalena Matzner, Gimnazjum nr 2;

Dominik Mierzwa, III LO;

Agnieszka Myszor, I LO;

Gabriela Niemiec, Gimnazjum nr 10 w ZSO nr 1;

Aleksandra Nowak, Gimnazjum nr 10 w ZSO nr 1;

Anna Okas, Gimnazjum Dwujęzyczne w ZSO nr 2;

Filip Olszówka, Gimnazjum Dwujęzyczne w ZSO nr 2;

Jakub Pękala, I LO;

Monika Poliszak, Gimnazjum Dwujęzyczne w ZSO nr 2;

Rafał Pyzik, Gimnazjum Dwujęzyczne w ZSO nr 2;

Agnieszka Sądowicz, Niepubliczne Gimnazjum „Piętnastka”;

Albert Skotnicki, Gimnazjum Dwujęzyczne w ZSO nr 2;

Tomasz Szczerba, Społeczne Gimnazjum Matematyczno-Przyrodniczego;

Julia Świętnicka, Gimnazjum nr 10 w ZSO nr 1;

Ewa Tokarz, SP nr 1 w ZSO nr 5;

Maria Tymańska, Gimnazjum Dwujęzyczne w ZSO nr 2;

Tyralik, SP nr 15;

Maciej Tyralik Mikołaj, I LO;

Kalina Tyrkiel, III LO;

Kamil Witek, Gimnazjum nr 10 w ZSO nr 1;

Michał Wójcik, III LO;

Olga Żurowska, Gimnazjum nr 9 w ZSS;

- za wybitne osiągnięcia artystyczne:

Martyna Basta, Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna II st. w ZSM;

Marcin Kucharczyk, Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna II st. w ZSMuz;

Gabriela Kurtyka, Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I st. w ZSMuz;

Artur Łukasik, Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna II st. w ZSMuz;

Jan Łukasik, Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I st. w ZSMuz;

Robert Maciejowski, Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna II st. w ZSMuz;

Michał Niedbała, Społeczne Gimnazjum Matematyczno-Przyrodnicze;

Patryk Pacocha, Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I st. w ZSMuz;

Alicja Rega, Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I st. ZSMuz;

Martyna Sabat, Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I st. ZSMuz;

Kinga Szalecka, Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna II st. w ZSMuz;

Aleksandra Tadel, Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I st. w ZSMuz;

Julia Żarnowska, Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna II st. w ZSMuz;

- za wybitne osiągnięcia sportowe:

Aleksandra Bartoszek, Gimnazjum nr 11;

Barbara Bizacka, Gimnazjum nr 6;

Tomasz Budzik, Gimnazjum nr 11;

Anna Czerny, SP nr 14;

Anna Forgiel, V LO;

Wojciech Garncarz, I LO;

Natalia Gogola, Gimnazjum nr 6;

Magdalena Heród, IV LO w ZSO nr 1;

Kinga Jeż, Gimnazjum nr 2;

Ewa Kozub, IV LO w ZSO nr 1;

Laura Kozub, Gimnazjum nr 10 w ZSO nr 1;

Błażej Krawczyk, I LO;

Wojciech Krawczyk, Gimnazjum nr 11;

Michał Krysa, III LO;

Michał Kuczkowski, Gimnazjum nr 2;

Jakub Lenkiewicz, I LO;

Patryk Leżoń, Gimnazjum nr 9 w ZSS;

Pola Lichocka, Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I st. w ZSMuz;

Łukasz Mach, Gimnazjum nr 9 w ZSS;

Magdalena Maksymowicz, SP nr 17 ZSO nr 1;

Wiktoria Malik, I LO;

Patrycja Partyka, III LO;

Adrian Ptak, Gimnazjum nr 9 w ZSS;

Mateusz Reczek, Gimnazjum nr 9 w ZSS;

Bartosz Skowron, Technikum nr 7 w ZSBud;

Martyna Stanosz, II LO w ZSO nr 2;

Wojciech Sutkowski, Gimnazjum nr 9 w ZSS;

Dominik Wardzała, Gimnazjum nr 9 w ZSS.

JUBILEUSZ, CZYLI RODZINNE SPOTKANIE

Mimo że do jubileuszu 120-lecia istnienia szkoły pozostał rok, III Liceum Ogólnokształcące w Tarnowie nie zamierza czekać. Przygotowania do wielkiej fety już trwają. Założenia są ambitne, gdyż szkoła nie chce poprzestać na jednej uroczystości. Organizatorzy już teraz zapowiadają, że cały przyszły rok ma zapisać się jako jubileuszowy.

Początek obchodów rozpocznie się 17 października 2016. Spotkanie to ma mieć charakter historyczno-wspomnieniowy. O swoich szkolnych losach opowiedzą zaproszeni goście, byli uczniowie „Trzeciego”. Z kolei rok później, w listopadzie, zaplanowano zjazd absolwentów. Chętni będą mogli wziąć udział w uroczystym balu w Centrum Sztuki Mościce.

W ramach jubileuszu odbędzie się Festiwal Nauki, czyli specjalny plan lekcji, który polegać będzie na tym, że zajęcia będą prowadzić absolwenci wspólnie z uczniami. Wówczas szkoła będzie otwarta dla wszystkich. Szczegółowe informacje dotyczące jubileuszu można uzyskać, śledząc stronę szkoły i jej profil na Facebooku.

Jak podkreślają organizatorzy jubileuszu, tym razem nie będzie odsłonięcia tablicy pamiątkowej. Zamiast tego stawiają na bardziej praktyczny pomysł – chcą zakupić nowe drzwi wejściowe do placówki. Jak mówią, te stare mają 70 lat i nie nadają się do użytku, dla-



MOIM ZDANIEM



Jan Ryba, dyrektor III Liceum Ogólnokształcącego w Tarnobrzegu

Przez prawie 120 lat istnienia, szkoła zdobyła renomę, stając się jednym z najlepszych „ogólniaków” w Małopolsce. Okres przygotowań do głównych uroczystości poświęcamy na liczne spotkania z absolwentami. Już teraz odwiedzają nas przedstawiciele różnych zawodów. Podczas spotkań z uczniami z pasją opowiadają o tym co robią i jaki wpływ wywarło na nich III LO. Cieszę się, że w naszej szkole istnieje więź pomiędzy absolwentami i obecnymi uczniami. Widać ją także podczas szkolnych spotkań całych roczników absolwentów, którzy zdawali maturę dziesiątki lat temu, a uczniowie z własnej inicjatywy przygotowują dla nich na powitanie program artystyczny. Moim zdaniem uczniowie oraz absolwenci III LO w Tarnobrzegu to jedna rodzina, zarówno jedni jak i drudzy to czują, a także chcą pielęgnować to uczucie. Jubileusz będzie okazją, aby kolejny raz obyło się wielkie „rodzinne” spotkanie.

tego najwyższy czas na zmianę. To nie koniec niespodzianek przygotowanych w związku z obchodami. Szkoła zamierza wydać specjalną publikację. Organizatorzy wyjaśniają, że nie będzie to monografia, bo takową już wydano, lecz książka w nietypowej formie. – *Ma nawiązywać do dzieła „Pan Tadeusz” – uchyla rąbka tajemnicy Hanna Spala, jedna z organizatorek jubileuszu. – Jednocześnie apelujemy do absolwentów, by udostępniili swoje pamiątki związane ze szkołą. Poszukiwane są stare zeszyty, podręczniki i świadectwa, które będziemy mogli zaprezentować podczas specjalnej wystawy – dodaje.*

(ww)

Jeśli chcesz wesprzeć szkołę w przygotowaniach do jubileuszu, możesz przekazać 1% swojego podatku na ten cel. W formularzu PIT należy podać nr KRS: 000007018 tytułem Towarzystwo Przyjaciół III Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Tarnobrzegu.



Ratują życie ludzi

O tym, że warto pomagać wiedzą uczniowie Zespołu Szkół Ekonomiczno-Gastronomicznych, którzy biorą udział w Wampiriadce. Szkolną akcją krwiodawstwa wprowadzono dekadę temu i z roku na rok cieszy się coraz większą popularnością, nie tylko wśród uczniów i pracowników szkoły, ale również wśród ich znajomych i rodzin.

- Strachu nie ma, bo mamy świadomość, że to, co robimy może pomóc uratować czyjeś życie – opowiadali uczniowie, którzy zdecydowali się oddać krew w ramach ostatniej, marcowej „Wampiriadki”.

Inicjatorami akcji są absolwenci szkoły: Kamil Sieradzki i Dariusz Kurowski. Pierwsza edycja odbyła się w 2007 roku, a pomysł akcji został szybko podchwycony przez pozostałych uczniów. Akcja organizowana jest we współpracy ze Szpitalem im. Szczeklika, który koordynuje całe przedsięwzięcie od strony medycznej.

Warunkiem udziału w akcji jest ukończenie 18. roku życia i dobre wyniki



przeprowadzonego wywiadu medycznego. Podczas tegorocznej Wampiriadki chęć udziału zgłosiło ponad 120 osób. W tym gronie znaleźli się nie tylko uczniowie, lecz również pracownicy szkoły. – *Podczas ostatnich edycji udało się zebrać ponad 220 litrów krwi. Nie chodzi o bicie rekordów, lecz o oswobodzenie uczniów z ideą oddawania krwi*

i kształtowanie postaw prospołecznych – opowiada Jerzy Feret, dyrektor ZSEG. – Dostajemy sygnały od absolwentów, że nawet po opuszczeniu murów szkoły nadal są honorowymi krwiodawcami – opowiada Maria Kawa, nauczycielka ZSEG i opiekunka szkolnego koła HDK PCK.

(ww)

Efekty na konkursach



Teresa Świątnicka, nauczycielka języka niemieckiego z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Tarnowie – Mościcach może pochwalić się szczególnymi osiągnięciami dydaktyczno-wychowawczymi. W konkursach przedmiotowych zarówno dla gimnazjalistów, jak i uczniów szkół ponadgimnazjalnych jej uczniowie już kilkanaście razy zdobywali tytuł laureata.

W rywalizacji na arenie ogólnopolskiej uczniowie Terteszy Świątnickiej znajdowali się już kilkakrotnie wśród najlepszych. W tym roku mają na to ponownie szansę, podczas finałowego konkursu we Wrocławiu. W konkursach kuratorskich dla gimnazjalistów uzyskują laury jeszcze częściej. Sukces jest tym większy, że niemiecki nie jest łatwym językiem i trudno zainteresować uczniów jego nauką na zaawansowanym poziomie. Najpierw trzeba „wyłapać” uczniów zdradzających talenty językowe i chęć nauki, a potem o dobrą atmosferę na lekcji, by zachęcić i zmobilizować uczniów do pracy. Jak wygląda to w ZSO nr 1? Jedną z takich form jest uczestnictwo w kółku języka niemieckiego. Zajęcia dodatkowe trwają dwie godziny tygodniowo i skierowane są nie tylko do osób wybitnie uzdolnionych, lecz do wszystkich, którzy chcą poszerzyć swoją wiedzę. Chętni mogą również wziąć udział w zagranicznej wymianie językowej.

(ww)

Praca popłaca



Jest w drugiej klasie liceum, a już ma kilka ważnych tytułów na koncie. Michał Wójcik, uczeń III Liceum Ogólnokształcącego w Tarnowie, zajął trzecie miejsce w rozgrywanym w Wiedniu RobotChallenge, a podczas 59. Olimpiady Astronomicznej znalazł się na podium. W grudniu będzie reprezentował Polskę w Międzynarodowej Olimpiadzie z Astronomii i Astrofizyki w Indiach.

W austriackim konkursie wystartowało ponad 800 zawodników z całego świata. Podczas dwudniowych zawodów uczeń „Trzeciego” miał okazję przedstawić w kategorii „free style” samouczącego się robota. Praca nad robotem o wdzięcznej nazwie... Ziomus, trwała sześć miesięcy. – Sporo czasu zajęło mi zbieranie funduszy za zakup poszczególnych części – opowiada siedemnastolatek. Warto było, bo pomysł doceniło jury, przyznając Michałowi trzecie miejsce

Konstruowaniem robotów zainteresował się pod koniec podstawówki. Z kolei pasja do astronomii to trochę dzieło przypadku. – Wszystko zaczęło się od udziału w obozie astronomicznym, do którego namówił mnie kolega. To tam podłapałem bakcyła, który z czasem przerodził się w hobby – wspomina. Na pytanie, co chciałby robić w przyszłości, odpowiada: - Fajnie byłoby konstruować roboty wykorzystywane podczas misji kosmicznych, które być może coś by odkryły

(ww)

REKOMENDACJE



Ewa Stańczyk
dyrektor Miejskiej
Biblioteki Publicznej w Tarnobrzegu

„Niekłótni lubią poezję”. I dla tych „niektórych” w kwietniu wracamy z Salonem Poezji. Poświęcony Bolesławowi Leśmianowi Salon Poezji – organizowany przez Miejską Bibliotekę Publiczną we współpracy z Teatrem Solskiego – będzie miał formę czytania performatywnego.

Zaprezentowany zostanie bowiem nieukończony poemat sceniczny autora „Napój cienisty” zatytułowany „Zdziczenie obyczajów pośmiertnych”. Pośmiertny dialog trzech postaci: męża, żony i kochanki jest może najpełniejszym wyrazem, na wiele sposobów wyrażanej przez Leśmiana, fascynacji „życiem po życiu”, realizowanej artystycznie w duchu intuicjonizmu Henri Bergsona. Leśmian – od młodości żywo zainteresowany teatrem – od początku tworzył ten poemat jako dzieło sceniczne. Nagła śmierć autora nie pozwoliła nadać mu ostatecznego kształtu. Ocalony z pożogi Powstania Warszawskiego przez żonę poety rękopis trafił wraz z nią do Argentyny, by ostatecznie znaleźć się w Humanities Research Center w Austin (USA). Odpis poematu do Polski przywiózł w roku 1980 Michał Sprusiński i przekazał ją kierownikowi artystycznemu Teatru Jaracza w Łodzi, Bogdanowi Hussakowskiemu, który w 1982 r. po raz pierwszy wystawił go na scenie. Następnie odbyły się jeszcze dwie inscenizacje teatralne: w 1988 r. w Teatrze Kochanowskiego w Opolu i w 1990 w Starym Teatrze w Krakowie, a także realizacja telewizyjna. „Zdziczenie obyczajów...” na Małej Scenie teatru, 24 kwietnia, zaprezentują: Kinga Piaty, Monika Wenta i Aleksander Fiałek.



Darek Snopkowski
koordynator Projektów
Stowarzyszenia KANON

Już po raz czwarty na scenie tarnowskiego teatru odbędzie się finał tarnowskiej bitwy na głosy i takty. W poniedziałek, 18 kwietnia o godzinie 14.00 przed publicznością zaprezentuje się młodzież, która na co dzień uczęszcza do tarnowskich szkół, a od początku marca uczestniczy w warsztatach i zajęciach prowadzonych przez tarnowskich muzyków, którzy wcielili się w rolę trenerów ośmioosobowych zespołów wokalnych.

Wykonawcy zaprezentują dwa wybrane utwory konkursowe, które oceni jury, wyłaniając zwycięzcę IV edycji konkursu muzycznego KONTRA-TAKT 2016. Profesjonalny akompaniament do wszystkich utworów zapewni młodym wykonawcom tarnowski band złożony z najlepszych muzyków prowadzony przez Mariusza „Mario” Dziekana.

Przygoda ze śpiewem dla wielu wykonawców nie skończy się na jednorazowych występach. W ubiegłych latach laureaci i uczestnicy konkursu występowali w roli gości na innych imprezach, a niektórzy z nich kontynuują swój rozwój występując na scenie indywidualnie lub z zespołami muzycznymi. Najlepszym tego przykładem będzie specjalny gość koncertu finałowego – laureatka I edycji konkursu KONTRA-TAKT, Agnieszka Kapustka. Występ w finale był dla Agnieszki początkiem jej obiecującej kariery. Wspólnie z kolegami z zespołu WASABI wystąpili w telewizyjnym konkursie MUST BE THE MUSIC dochodząc do półfinałów i dystansując wielu innych utalentowanych wykonawców.

POSTACI



Tomasz Głowacz

Rodowity tarnowianin, konserwator działy sztuki. Na co dzień pracuje w Policealnym Zawodowym Studium Plastycznym w Tarnobrzegu, ucząc młodzież renowacji elementów architektury. Jego pasją jest malarstwo. Jak sam podkreśla, nie potrafi zdecydować, która z tych dziedzin jest dla niego najważniejsza. Przyznaje, że dużo czasu poświęca literaturze różnego rodzaju, bo – jak podkreśla – sztuka nie wynika tylko z naśladowania natury, ale też z przeżyć wewnętrznych. *Staram się malować tak – aby w moich obrazach pojawiło się „coś” co nie do końca zależy ode mnie, a wynika raczej z moich emocji w trakcie procesu twórczego* – mówi. Miejsco- wi artyści i lokalne tradycje mają duży wpływ na twórczość malarza, nie ukrywa jednak, że bliżej mu do „historycz-

nych twórców”. Rembrandt, Caravaggio czy Turner są jego mistrzami.

W najbliższej przyszłości chciałby nadal robić to, co do tej pory. Renowacja, malarstwo i nauczanie są dla niego nierozłączną triadą, która uzupełnia się nawzajem i sprawia, że artysta czuje się spełniony. Konserwacja dzieł sztuki to nie tylko źródło dochodu, ale też możliwość pracy ze sztuką wielkich mistrzów. Praca z studentami pozwala przekazywać wiedzę i doświadczenie, sam jest absolwentem tarnowskiego plastyka i nie wyobraża sobie, aby mógł uczyć w innej szkole. Malarstwo natomiast, jest w nim tak mocno zakorzenione, że nie potrafi bez niego żyć. Wystawę prac artysty można oglądać do 17 kwietnia w Galerii „Piwnica pod Trójką” w Muzeum Okręgowym w Tarnobrzegu.

(AH)

PERŁY TARNOWA

Matka Boska Dzikowska

W zbiorach Muzeum Etnograficznego w Tarnowie znajduje się ludowy obraz olejny na płótnie z XIX wieku przedstawiający Matkę Boską Dzikowską. Nie wiadomo, w jakim warsztacie malarskim ani przez kogo został namalowany. Prawdopodobny czas wykonania to okres przed 1900 rokiem.



Wiadomo, że pochodzi z domu w Woli Mędrzechowskiej (powiat dąbrowski), gdzie należał do jednej rodziny od trzech pokoleń. Obrazy tego typu były nie tylko świadectwem pobożności i odbytych pielgrzymek, ale także proś-

bą o opiekę. Stały się przez to ważnym elementem wystroju domu i posiadały ściśle określone miejsca, na ogół na ścianie przeciwległej do drzwi wejściowych. Dom mógł być biedny, ale wizerunek

świętego, choćby najskromniejszy zawsze wisiał na ścianie. Czytelny przykładem takich praktyk jest tarnowska, ludowa kopia obrazu Matki Boskiej Dzikowskiej, przy którym, jak wierzą, „chorzy odzyskiwali zdrowie, a strapieni pocieszenie”. Przedstawia on Maryję tulącą do prawego boku Jezusa, ubranego w koronkową koszulkę i owiniętego wzorzystą tkaniną. Dzieciątka trzyma w lewej ręce granatowe jagody a w prawej różę /symbol różańca/. Towarzyszy im św. Józef ubrany w brązowe szaty i trzymający lilię. W oryginale, w dolnej części obrazu przedstawiono stół, a na nim trzy ptaki wydziobujące z talerza winne grona. Ten niezrozumiały dla niewykształconych ludzi symbol, został zastąpiony czytelną postacią, jaką jest św. Jan Chrzciciel. Przedstawiony jako młody chłopak, obejmujący baranka. Taką właśnie wersję XVI wiecznego obrazu możemy oglądać w zbiorach muzeum.

(AH)

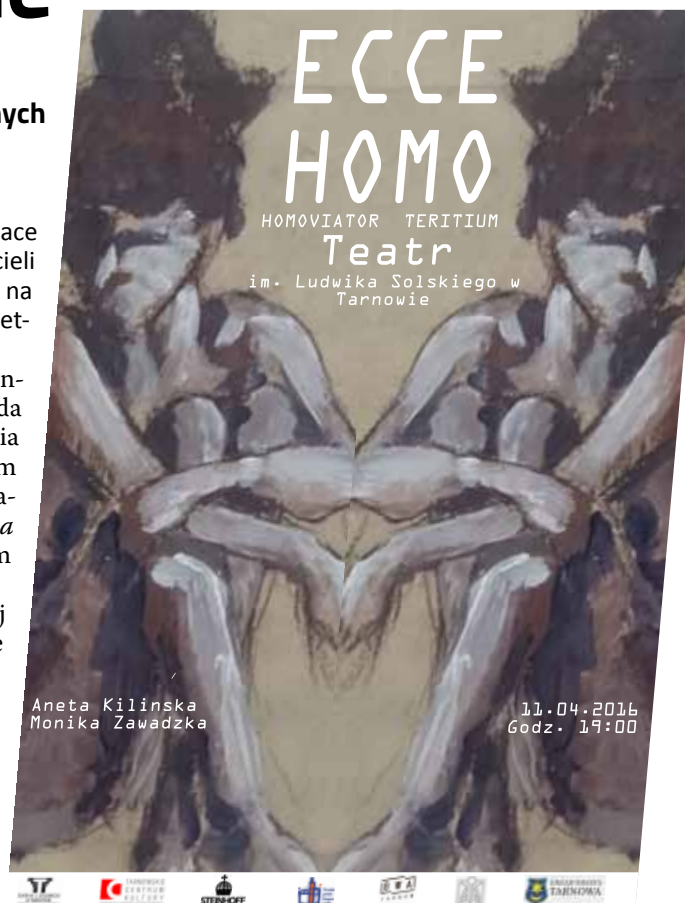
Artystyczne prezentacje i aukcje charytatywne

Prezentacja artystycznej działalności dyplomantek oraz akcja charytatywna w jednym to propozycja Zespołu Szkół Plastycznych w Tarnowie. Spotkanie odbędzie się dziewiątego i jedenastego kwietnia w tarnowskim teatrze.

Swoje prace zaprezentują trzy tegoroczne absolwentki broniące swoje prace dyplomowe. Wydarzenie połączone będzie z aukcją prac uczniów i nauczycieli tarnowskiego plastyka. Całkowity dochód z aukcji organizatorzy prześlą na rzecz nieuleczalnie chorej uczennicy szkoły. Licytacja rozpocznie się 9 kwietnia o godzinie 17 w foyer teatru.

Na początek, tuż po aukcji 9 kwietnia o godzinie 18, swoje prace zaprezentuje Adriana Kustra. Będzie to pokaz mody na dużej scenie, który młoda artystka zatytułowała „Vestitum”. Prezentacja będzie łączyć działania multimedialne takie jak pokaz filmowy i aranżację dźwiękową z pokazem wykreowanych przez uczennicę autorskich, odważnych i niezwykle nowatorskich ubiorów, inspirowanych abstrakcyjnym kontekstem ruchu *dada* czyli wolności wyrazu artystycznego oraz hipnotycznym, nadrealnym światem surrealizmu.

Z kolei 11 kwietnia zobaczymy wspólną wystawę prac Anety Kilińskiej i Moniki Zawadzkiej. Ekspozycja „Ecce homo – oto człowiek” rozpocznie się o godzinie 17. Autorki zwróciły tam uwagę na trzy różne aspekty postrzegania człowieka. Obserwują człowieka na drodze, jako poszukującego siebie, podejmującego decyzje niustającego wędrowca. Pokazują także spojrzenie psychologiczne: jestem – jaki? Badają terytorium człowieka i przestrzeń, która go otacza. Pokazowi prac malarskich i rysunkowych towarzyszyć będzie performance „Tertium” Moniki Zawadzkiej na małej scenie oraz environment „Homoviator” Anety Kilińskiej na scenie underground.



(AH)

Jak leczyć ból?

Z lek. med. Jackiem Kaweckim, specjalistą anestezjologii i intensywnej terapii w poradni leczenia bólu w Zespole Przychodni Specjalistycznych w Tarnowie, rozmawia Weronika Witos

Jakie są najczęstsze dolegliwości, z którymi zgłaszają się do Pana pacjenci?

Są to bóle stawów i kręgosłupa. Zauważyłem, że ostatnio zgłaszają się pacjenci coraz młodszy. Jest to związane z naszym stylem życia. Mówiąc o profilaktyce chciałbym zaapelować do wszystkich – ruszajmy się! To właśnie brak ruchu powoduje, że z biegiem czasu, gdy organizm się starzeje, objawy się kumulują.

Jesteśmy wygodni i prowadzimy siedzący tryb życia...

Chciałbym podkreślić, że **nie chodzi o ekstremalne uprawianie sportu czy rehabilitację. Potrzebny jest ruch pod każdą postacią.** Tymczasem wszędzie poruszamy się samochodem, dużo czasu spędzamy siedząc na kanapie. Taki styl życia powoduje otyłość. Wówczas najbardziej cierpi kręgosłup, który jest bardzo obciążony. Pacjent przychodzący do poradni oczekuje cudu. Najczęściej są to osoby, które zgłaszają się do nas jako do ostatniej instancji. Trafiają do mnie pacjenci, którzy odwiedzili wiele poradni, wielu lekarzy i przychodząc tutaj spodziewają się cudu, mimo że mają na koncie wieloletnie dolegliwości i liczne zmiany zwyrodnieniowe. Tymczasem mało kto pamięta o profilaktyce, o tym, że leczenie bólu należy zacząć dużo wcześniej.

Niektórzy zgłaszają się do poradni za późno?

Wiele osób nie wie o istnieniu poradni leczenia bólu, a w końcu ciągle odczuwanie bólu jest bardzo uciążliwe w życiu. Po pewnym czasie jego ciągła obecność jest chorobą samą w sobie, za-

czyna żyć własnym życiem i degraduje człowieka. W niektórych przypadkach ból staje się nie do zniesienia i myśli ludzi skupiają się tylko wokół tego, jak ulżyć sobie w cierpieniu. Poza tym takie długotrwałe dolegliwości wywołują inne mechanizmy w organizmie, które powodują, że ból zaburza działanie innych organów.

Polacy przodują w rankingach jeśli chodzi o zażywanie środków przeciwbólowych.

Pacjenci zażywają kilkanaście leków z tej samej grupy, które nie mają uzasadnienia w stosowaniu. Każdy szuka ulgi w cierpieniu, dlatego wydaje mu się, że leki z reklamy pomogą na wszystko. Nie patrzymy na dawkowanie, skład... Często stosowanie ich powoduje więcej krzywdy niż korzyści. Ponadto pacjenci zażywają leki, które ktoś znajomy im polecił, nie konsultując się ze specjalistą. W efekcie zdarza się, że biorą nawet po kilkanaście leków jednocześnie. Wśród pacjentów panuje samowolka, brak tu skoordynowanych działań. Wynika to z tego, że my, Polacy jesteśmy specjalistami w każdej dziedzinie, dlatego równie dobrze możemy być farmaceutami-amatorami i sami sobie pomóc. Nic bardziej mylnego!

To jak powinien wyglądać prawidłowy proces leczenia?

Przez lata praktyki lekarskiej przekonałem się, że w leczeniu dużą rolę ma do odegrania nie tylko lekarz, lecz również pacjent i to od niego wiele zależy. Składa się na to pięć podstawowych elementów. Po pierwsze trzeba mieć świadomość choroby, by móc zrozumieć istotę leczenia. Kolejna kwestia to akceptacja cho-



roby i bycie konsekwentnym w realizacji założonego przez lekarza planu leczenia. Do tego musimy po pewnym czasie ocenić skutki podjętej metody, to znaczy sprawdzić, czy leczenie przynosi efekty czy też nie. Wówczas trzeba poszukać innej terapii.

Wracając do profilaktyki, co należy zrobić, by uniknąć w przyszłości wizyty w poradni?

Trzeba zwrócić uwagę na prowadzony styl życia. Jeśli jest siedzący, należy go jak najszybciej zmienić. Gdy się zmobilizujemy do działania, możemy liczyć na poprawę jakości życia. Bo **leczenie bólu nie polega tylko na podawaniu tabletek przeciwbólowych**, ale i na kompleksowym podejściu do choroby, za które – jak wspominałem – odpowiada również pacjent. Potrzebny jest ruch pod każdą postacią. Tam gdzie można, trzeba podjąć wysiłek, by się trochę poruszać. Na przykład nie korzystajmy z windy, tylko ze schodów, gdy chcemy dostać się na pierwsze piętro. Wracając z pracy, nie siadajmy znowu przed komputerem tylko wybierzmy spacer. Pacjenci nie doceniają znaczenia ruchu i wydaje się im, że kilka zabiegów rehabilitacyjnych zdziała cuda. Tymczasem nie ma drogi na skróty.

Pomoc po hospitalizacji

Ruszył program „Nie jesteś sam 60+”. Ma on pomóc seniorom w powrocie do sprawności po przebytej hospitalizacji. Działania będą realizowane w partnerstwie z przedstawicielami placówek ochrony zdrowia, NGO-sów i wolontariuszy.

Projekt skierowany jest do osób powyżej 60 roku życia z terenu miasta Tarnowa,

którzy po leczeniu szpitalnym wracają do swojego środowiska zamieszkania. Adresatami projektu są zarówno osoby samotne, jaki i posiadające rodzinę, która z uzasadnionych powodów nie jest w stanie zapewnić im opieki. Głównym celem projektu, jest udzielenie kompleksowego wsparcia uwzględniającego między innymi: usługi pielęgniarstwa, opiekuńcze czy

rehabilitację domową. Działania w szczególności będą dotyczyły prawidłowego stosowania się do zaleceń lekarskich, regularnego przyjmowania leków oraz przestrzegania terminów kontrolnych wizyt lekarskich, tak aby maksymalnie zmniejszyć ryzyko wystąpienia konieczności powtórnej hospitalizacji.

AH

WARTO SKORZYSTAĆ

• Od początku roku w Tarnowie zaczął działać system darmowej pomocy prawnej. Z porad mogą skorzystać osoby spełniające odpowiednie kryteria. W mieście działają cztery takie punkty. Porad prawnych udzielają w nich na przemian radcy prawni i adwokaci. Z porad można skorzystać w budynkach magistratu: przy ul. Nowej 4, pok. 313, od poniedziałku do piątku od 8.00 do 16.00 oraz przy ul. Mickiewicza 2, pok. 1, w poniedziałki i czwartki od 11.30 do 18.00 oraz we wtorki, środy i piątki od 8.00 do 14.30. Dodatkowo działa punkt

w Pałacu Młodzieży. Tam prawnicy przyjmują w poniedziałki i czwartki od 11.30 do 18.00 oraz we wtorki, środy i piątki w godz. 8.00 - 14.30.

• Osoby podróżujące środkiem komunikacji zbiorowej np. do Krakowa mogą pozostawić swój samochód na parkingu przy ul. Do Huty. Do dyspozycji mieszkańców jest przeszło 340 miejsc postojowych. Aby móc skorzystać z parkingu „park and ride” trzeba posiadać bilet na kolej lub na autobus. Opłata za postój wynosi na razie pięć złotych za dobę. Być

może niedługo kwota ta zostanie zniesiona w ogóle. Taka propozycja miała być głosowana na sesji Rady Miejskiej 31 marca, czyli już po zamknięciu tego numeru „Tarnów.pl”.

• Chcesz wiedzieć, co dzieje się w mieście? Zajrzyj na nasze profile w najpopularniejszych mediach społecznościowych! Polub profil „Mój Tarnów” na Facebooku, Instagramie i Twitterze. Dzięki temu uzyskasz informacje o najważniejszych wydarzeniach w mieście.

KS, AH

ekspresowe pytania

Pomoc uzależnionym

Z Moniką Wajdą, sekretarzem Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, rozmawia Agnieszka Hulska

Agnieszka Hulska: Czym zajmuje się Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych?

Monika Wajda: Jednym z zadań komisji są działania zmierzające do podjęcia przez osobę nadużywającą alkoholu leczenia odwykowego. Procedurę zobowiązania do leczenia odwykowego można rozpocząć w stosunku do osób spełniających przesłanki wynikające z ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

AH: Co to za przesłanki?

MW: Tymi przesłankami są między innymi: rozkład życia rodzinnego, demoralizacja małoletnich, uchylenie się od pracy czy systematyczne zakłócanie spokoju lub porządku publicznego.

Aby można było rozpocząć taką procedurę do komisji musi wpłynąć wniosek.

AH: Kto może złożyć taki wniosek?

MW: Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Tarnowie prowadzi postępowanie wyjaśniające dotyczące nadużywania alkoholu przez osoby zamieszkałe wyłącznie na terenie miasta Tarnowa. Wnioskodawcą w powyższej sprawie może być osoba pełnoletnia będąca członkiem rodziny czy sąsiadem. Wnioski często składa

też policja czy kurator lub przedstawiciel organizacji pozarządowej. Zgłoszenie złożyć może też pracownik socjalny zajmujący się rodziną, u której pojawił się problem nadużywania alkoholu.

AH: Jak należy to zrobić?

MW: Wniosek należy złożyć w siedzibie komisji. Wzór wniosku można pobrać w siedzibie komisji w Urzędzie Miasta Tarnowa przy ul. Goldhammera 3, pokój 213 lub pobrać ze strony internetowej www.tarnow.pl Można oczywiście napisać wniosek nie na wzorze, należy tylko pamiętać, aby były wpisane dokładne dane osoby nadużywającej alkoholu, dane adresowe świadków, którzy mogą potwierdzić, że ta osoba nadużywa alkoholu i oczywiście podpis osoby, która wniosek sporządziła.

AH: Co dzieje się z osobą nadużywającą alkoholu, w stosunku do której złożono wniosek o zobowiązanie do leczenia?

MW: Komisja zaprasza na swoje posiedzenie taką osobę. Zadaniem komisji jest motywowanie do podjęcia terapii odwykowej, do zmiany swojego zachowania, do utrzymywania trzeźwości.



AH: Jak dużo osób radzi sobie z tym problemem na dobre?

Jeśli taka osoba wyraża wolę podjęcia leczenia, zostaje poinformowana, gdzie takie leczenie może podjąć. Jeśli jednak nie wyraża zgody na współpracę z komisją lub nie zgłaszają się na posiedzenia kierujemy taką osobę na badania do biegłych sądowych, lekarza psychiatry i psychologa, których zadaniem jest ocena, czy dana osoba jest uzależniona od alkoholu i jakiego leczenia wymaga.

MW: Trudno to określić i komisja nie dysponuje takimi danymi.

Tak naprawdę na zmianę zachowania i zaprzestanie nadużywania alkoholu duży wpływ ma własna motywacja. Jeżeli osoba uzależniona chce podjąć leczenie, to je podejmuje, jeśli chce utrzymywać abstynencję, to będzie ją utrzymywać i będzie szukać pomocy instytucjonalnej np. ośrodka terapii uzależnień lub grup wsparcia.

W ubiegłym roku do Miejskiej Komisji wpłynęło 115 wniosków o skierowanie na leczenie odwykowe, czyli o 20 mniej niż rok wcześniej i o 70 mniej niż trzy lata temu. Przeważającą większość stanowią mężczyźni, kobiety to około 20% spośród uzależnionych.

UWAGA: POMOC

INSTYTUCJA	KONTAKT	CO ZAŁATWISZ?
Konsultant ds. Osób Niepełnosprawnych	tel. 14 688 25 53	poradnictwo dla osób niepełnosprawnych lub/i opiekunów, pomoc w załatwianiu spraw urzędowych
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej	tel. 14 688 20 20 email: mops@mops.tarnow.pl	świadczenia pieniężne, dodatki mieszkaniowe, pomoc socjalna (pośilek, schronienie, poradnictwo specjalistyczne)
Tarnowski Ośrodek Interwencji Kryzysowej i Wsparcia Ofiar Przemocy	tel. 14 655 36 36 14 655 66 59	pomoc ofiarom przemocy w rodzinie, interwencje kryzysowe np. na wypadek pożaru, nagłej śmierci, koniecznej pomocy psychologicznej
Narodowy Fundusz Zdrowia	tel. 14 627 37 77 email: tarnow@nfz-krakow.pl	informacja na temat systemu ochrony zdrowia, zasad korzystania ze świadczeń w ramach ubezpieczenia, funkcjonowania NFZ, złożenie skargi związane z nieprzestrzeganiem praw pacjenta, sprawdzenie statusu ubezpieczenia w systemie e-WUŚ, złożenie skierowania na leczenie sanatoryjne
Ośrodek Leczenia Uzależnień i Współuzależnienia	tel. 14 631 52 87, 14 631 52 91 email: olu@lukasz.med.pl	pomoc w zakresie postępowania z osobą uzależnioną
Niebieska Linia – Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie	tel. 801 120 002 niebieskalinia@niebieskalinia.info	pomoc ofiarom przemocy w rodzinie

BILANS MIESIĄCA

Szkolenia dla pracowników żłobków

W marcu odbyły się bezpłatne szkolenia dla kadry kierowniczej i pracowników tarnowskich żłobków. „ŻłobekODnowa” to projekt społeczny realizowany przez Stowarzyszenie „Kropla Słońca” oraz Centrum Szkoleniowo-Terapeutyczne SENS mający za zadanie poszerzyć kompetencje personelu Zespołu Żłobków w Tarnowie. Uczestnicy poszerzali swoje kompetencje poprzez teoretyczne warsztaty na temat nowych metod pracy z dziećmi zapewniających ich harmonijny rozwój i pokazowe zajęcia praktyczne. Projekt, jako innowacyjny zyskał do tej pory szerokie poparcie na skalę krajową. Wśród honorowych patronów „Żłobek Odnowa” znalazł się m.in aktualny Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak.

Z seniorami o historii

Seniorzy z klubu seniora „Senior na czasie” gościli w Gimnazjum nr 4. Powodem tej wizyty było zaproszenie młodzieży na oprowadzanie po wystawie „Anna Frank. Historia na dzień dzisiejszy”. W zwiedzaniu wzięło udział 56 seniorów. Młodzież z gimnazjum miała okazję zderzyć swoją wiedzę z doświadczeniem i wspomnieniami seniorów. Kanwą wystawy była historia trzynastoletniej dziewczyny o imieniu Anne, która pisała pamiętnik podczas wojny.

Bezpłatne znieczulenia

W Zespole Przychodni Specjalistycznych wzrosła nieco liczba zabiegów stomatologicznych w znieczuleniu ogólnym wykonanych dla osób z orzeczonym stopniem niepełnosprawności. W takich przypadkach usługa udzielana jest bezpłatnie. Procedury stomatologiczne w znieczuleniu

ogólnym są często jedyną szansą na leczenie niepełnosprawnych pacjentów. Poradnia stomatologiczna ZPS należy do nielicznych placówek w regionie oferujących tego typu zabiegi. W ciągu roku wykonuje się około 200-250 takich zabiegów.

Dla zdrowia mieszkańców

Wydział Zdrowia Urzędu Miasta Tarnowa opracował program działań w obszarze promocji zdrowia i profilaktyki chorób społecznych na lata 2016-2020. Dokument jest kontynuacją wcześniejszych programów wieloletnich, które miasto wdrażało w latach 2007-2010 i 2011-2015. Tylko w tym roku na realizację projektu w miejskim budżecie zabezpieczono 330 tysięcy złotych, a o kolejne 210 tys. miasto złożyło aplikację do marszałka. Program wejdzie w życie po uchwaleniu go przez Radę Miejską

AH

GOTÓWKA NA DZIECI

Od pierwszego kwietnia ruszył nowy program rządowy Rodzina 500+. Tarnów jest gotowy na przyjmowanie od mieszkańców wniosków o przyznanie świadczenia. W chwili obecnej miasto otrzymało dotację od wojewody w kwocie 25 milionów złotych, co wystarczy na wypłatę świadczenia dla 5555 dzieci.

500+ od podszewki

Świadczenie wychowawcze w ramach programu „Rodzina 500+” to nieopodatkowane 500 zł miesięcznie na każde drugie i kolejne dziecko, bez dodatkowych warunków. Rodziny o niskich dochodach otrzymają wsparcie także na pierwsze dziecko lub dla jedynaka. W tym przypadku należy jednak spełniać kryterium dochodowe, które wynosi 800 zł na osobę w rodzinie lub 1 200 zł w rodzinach z dzieckiem niepełnosprawnym. Według założeń programu, pieniądze otrzymywać będą mogli rodzice, opiekunowie prawni lub faktyczni dziecka. Jeśli dzieckiem lub dziećmi opiekują się oboje rodzice lub opiekunowie, wypłatę otrzyma tylko jedno z nich. Prawo do świadczenia będzie ustalane na jeden rok od 1 października do 30 września. Wnioski będzie można składać od 1 sierpnia danego roku. Ze względu na moment rozpoczęcia programu (1 kwietnia) w bieżącym roku świadczenie będzie przyznane na dłuższy okres, bo aż do 30 września 2017 roku. Dzięki temu rodzice nie będą musieli składać wniosku dwa razy.

Ile to kosztuje

Na dzień dzisiejszy w budżecie miasta zabezpieczono 25 milionów złotych z budżetu wojewody. Ta kwota wystarczy na wypłatę świadczenia dla 5555 tarnowskich dzieci. Co prawda w mieście jest prawie 18 tysięcy dzieci, ale należy jednak pamiętać, że na pierwsze dziecko obowiązuje kryterium dochodowe, a część dzieci może przebywać poza Tarnowem lub za granicą kraju. Z szacunkowych analiz wynika, że prawdopodobnie będzie to około dziewięć tysięcy osób. Mimo że obecnie w budżecie miasta nie ma kwoty będącej zabezpieczeniem dla realizacji przewidywanej liczby świadczeń, to z zapewnien wojewody wynika, że jeżeli wystąpią braki, a rodziny będą składały wnioski, pieniądze sukcesywnie będą



przesyłane, a środki będą wypłacone w stu procentach. Dotacja wystarczyć ma także na pokrycie kosztów obsługi programu. W pierwszym roku na ten cel przeznaczono 2% dotacji, a w kolejnych latach 1,5%.

Warto wiedzieć

Poza tradycyjną metodą, czyli w siedzibach: Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, urzędu miasta, czy wybranych placówkach oświatowych, wnioski o świadczenie wychowawcze można składać też przez Internet za pomocą portalu empatia.mrpips.gov.pl oraz poprzez bankowość elektroniczną w wybranych bankach. Na terenie Tarnowa uruchomiono też trzy specjalne punkty informacyjne dotyczące świadczenia „Rodzina 500+”. Dwa z nich znajdują

się w budynkach urzędu miasta (przy ul. Goldhammera i ul. Nowej), jeden w siedzibie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej (przy ul. Granicznej). Można tam dowiedzieć się, gdzie należy złożyć dokumenty i jak prawidłowo wypełnić wniosek o świadczenie. Zasięgać informacji będzie można: w poniedziałki w godzinach 7:30-18:00 oraz od wtorku do piątku w godzinach 7:30-15:30. Osoby, które złożą wniosek w ciągu pierwszych trzech miesięcy, tj. od 1 kwietnia do 1 lipca, dostaną wyrównanie wstecz. W kolejnych miesiącach świadczenie będzie wypłacane od miesiąca, w którym rodzice złożą potrzebne dokumenty. Do programu będzie można dołączyć w dowolnym momencie.

(AH)

Punkty przyjęć wniosków:

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Graniczna 8a I piętro
al. M. B. Fatimskiej 9 parter
ul. J. Gosłara 5 I piętro – wyłącznie dla rodzin zastępczych

Urząd Miasta Tarnowa
ul. Nowa 4 sala nr 1 parter
ul. Goldhammera 3 sala nr 8 parter
W godzinach:
Poniedziałek godz. 7.30 – 15.30 w godz.
15.30 – 18.00 dyżur dla osób pracujących
Wtorek – Piątek godz. 7.30 – 15.30
W kwietniu 2016 r. dyżury w siedzibach
przedszkoli tj.

Przedszkole nr 24
ul. Westerplatte 11 w dniach 4 – 5 – 6
kwietnia 2016 r. w godz. 11.30 – 16.30

Przedszkole nr 33
ul. Topolowa 5 w dniach 1 – 4 – 5 kwietnia
2016 r. w godz. 14.00 – 16.00

Przedszkole nr 8
ul. M. Dąbrowskiej 1 w dniach 7 – 8 – 11
kwietnia 2016 r. w godz. 13.00 – 16.00

Przedszkole nr 32
ul. Długa 23a w dniach 12 – 13 – 14 kwiet-
nia 2016 r. w godz. 14.00 – 17.00

Przedszkole nr 34
ul. Wiejska 29 w dniach 15 – 18 – 19
kwietnia 2016 r. w godz. 14.00 – 17.00

Przedszkole nr 29
ul. Wilsona 5 w dniach 20 – 21 – 22 kwiet-
nia 2016 r. w godz. 12.00 – 17.00

z notatnika
rzecznika

KRZYSZTOF PODGÓRSKI
miejski rzecznik konsumentów
ul. Nowa 4,
tel. (14) 688-28-50 fax (14) 621-61-33,
e-mail: k.podgorski@umt.tarnow.pl

Niektórzy konsumenci wrócili z wycieczek i imprez turystycznych połączonych np. z nauką jazdy na nartach albo snowboardzie. Co zrobić jeśli wyjazd nie należał do udanych i pozostawił jedynie przykre wspomnienia?

Na początek reklamacja

Jeśli impreza turystyczna została zorganizowana przez biuro podróży, to konsument może powołać się na art. 11a ust. 1 z dnia 29 sierpnia 1997 r. o usługach turystycznych, zgodnie z którym organizator turystyki odpowiada za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy o świadczenie usług turystycznych. Postępowanie reklamacyjne wydaje się być skutecznym narzędziem dla konsumenta do podjęcia negocjacji z organizatorem w kwestii rozwiązania sporu.

Co to oznacza?

Oznacza to, że konsumenci mogą zgłaszać mu wszystkie uchybienia, które miały miejsce podczas wyjazdu, bądź były sprzeczne z zawartą przez nich umową.

Jak prawidłowo taką reklamację złożyć?

Przede wszystkim sporządźmy ją na piśmie. Opiszmy, jakie nieprawidłowości wystąpiły podczas wyjazdu albo które atrakcje nie zostały zrealizowane. Dołączmy dowody na poparcie naszych twierdzeń, np. filmy, zdjęcia, a także, jeśli posiadamy, oświadczenia innych uczestników wyjazdu. Wskazujemy również czego żądamy.

Warto zaznaczyć, że najczęstszym roszczeniem spotykanym przy reklamacji usług turystycznych jest żądanie stosownego obniżenia ceny imprezy. Jeżeli organizator turystyki nie ustosunkuje się do reklamacji na piśmie w terminie 30 dni od dnia jej złożenia, a w razie reklamacji złożonej w trakcie trwania imprezy turystycznej w terminie 30 dni od dnia jej zakończenia, uważa się, że uznał reklamację za uzasadnioną

Co zrobić, jeśli organizator nie uzna naszej reklamacji?

Ustawa o usługach turystycznych nie zawiera przepisów odnoszących się do procedury odwoławczej w przypadku negatywnego rozpatrzenia reklamacji, ale wielu organizatorów mimo to przyjmuje i rozpatruje również odwołania.

Co dalej?

Jeżeli pomimo przeprowadzonego postępowania reklamacyjnego i uzasadnionej odpowiednio odpowiedzi organizatora na złożoną reklamację pomiędzy stronami nadal istnieje spór, wówczas można np. zgłosić się do właściwego ze względu na miejsce zamieszkania rzecznika konsumentów. Być może rzecznikowi uda się rozwiązać problem polubownie. Gdyby sprawy nie dało się w taki sposób rozwiązać, to będziemy musieli rozważyć sprawę sądową.

Porady prawne dla wszystkich

Prawdopodobnie jeszcze w kwietniu ruszą kolejne punkty pomocy prawnej w Tarnowie. Stanie się tak za sprawą złożonego w czasie sesji Rady Miejskiej wniosku radnego Piotra Saka o zmianę w uchwale budżetowej. Dotyczył on wygospodarowania 120 tys. złotych na bezpłatną pomoc prawną dla wszystkich mieszkańców miasta.

Ta forma miałaby być uzupełnieniem wprowadzonej w styczniu tego roku bezpłatnej pomocy prawnej na podstawie ustawy. W ustawowym rozwiązaniu wyznaczono konkretne kryteria, które kwalifikują potencjalnych użytkowników do skorzystania z tej usługi. Innymi słowy nie każdy może z niej skorzystać. Rozwiązanie radnego ma dać tę możliwość tym, którzy nie mogą spotkać się z adwokatem lub radcą prawnym w ramach dotychczasowej pomocy. Planuje się, że porady prawne będą udzielane w dwóch miejscach w mieście. Pierwsze z nich to DESK strefa przedsiębiorcy na ul. Wałowej 16, a druga to siedziba Rady Osiedla Legionów w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 4.

W konkursie ogłoszonym dla organizacji pozarządowych na prowadzenie tych porad komisja wyłoniła jako zwycięzcę Stowarzyszenie „Klub Jagielloński” z Krakowa, które w tej chwili prowadzi już dwa podobne punkty pomocy prawnej w ramach ogólnopolskiej akcji. Co ciekawe, żadna z organizacji tarnowskich nie stanęła do konkursu. Do rozpoczęcia udzielania porad pozostało jeszcze tylko podpisanie umowy ze zwycięzcą konkursu.

AH

Miasto chce odszkodowania

Na wniosek prezydenta Romana Ciepeli tarnowscy radni zdecydowali pod koniec lutego o wprowadzeniu zmian w tegorocznym budżecie. Podjęta uchwała umożliwi m.in. pokrycie opłaty sądowej, która pozwoli na wytoczenie procesu firmom Mota-Engil i Strabag.

Przypomnijmy, że magistrat chce wytoczyć proces firmom w związku ze złą złą przetargową, wskutek której miasto straciło kilkadziesiąt milionów złotych. Do umowy miało dojść przy budowie tzw. łącznika autostradowego. Z dokonanych szacunków wynika, że miasto zapłaciło za tę inwestycję o 25 milionów więcej niż wynosiła faktyczna wartość inwestycji. Wraz z odsetkami roszczenia miasta wobec firm wynoszą 39 mln zł.

Sprawa stała się głośna w całym kraju w związku z towarzyszącą jej aferą korupcyjną. Do aresztu trafiło kilka osób, w tym także urzędniczka dawnego TZDM. Z tytułu poniesionych szkód miasto chce uzyskać odszkodowanie przed sądem. Aby proces mógł się rozpocząć, konieczna jest wpłata 100 tys. zł, które należało wskazać w budżecie miasta.

AH



PIŁKA NOŻNA TO NASZA PASJA!

Są młodzi, ambitni i waleczni. Barwy tarnowskiego klubu reprezentują od kilku lat. Juniorzy starsi Unii Tarnów, bo o nich mowa, to zespół z aspiracjami. Piłkarze mierzą bardzo wysoko. Większość z nich chciałaby grać na boiskach Ekstraklasy. Niektórzy myślą także o Premier League i innych ligach zagranicznych. Co dla nich jest najważniejsze?
- Serce do gry, umiejętności i wola walki – wymieniają zawodnicy.

W skład zespołu wchodzi chłopcy z roczników 1997 -1999. Trenują cztery razy w tygodniu po około dwie godziny pod wodzą Daniela Popieli. Ćwiczenia, jak mówią piłkarze, są intensywne. – *Dużo biegamy i ćwiczymy siłowo. Do tego dochodzi trening wytrzymałościowy – wyliczają.* Oprócz podstawowej szesnastki trener na mecze ma także do dyspozycji siedmiu zawodników, trenujących na co dzień z seniorami.

Grają, bo lubią, a piłka nożna to bez wątpienia ich pasja. Nie ukrywają

też, że marzą o sukcesie sportowym na miarę Roberta Lewandowskiego. Chwałą napastnika Bayernu Monachium i na nim między innymi się wzorują. Inne piłkarskie autorytety? Arkadiusz Głowacki czy John Terry. Obok marzeń i ambicji jest także miejsce na zdrowy rozsądek. – *Wiemy, że jest selekcja zawodników i nie każdy może zostać zawodowym graczem – przyznają.* Zagorzale kibicują również reprezentacji Polski, zwłaszcza w kontekście nadchodzących Mistrzostw Europy we Francji. – *Liczymy na to, że*

uda się wyjść z grupy. Marzeniem byłoby, oczywiście, finał – wskazują.

Daleko w przyszłość nie wybiegają, bo jak twierdzą grają od meczu do meczu. Chcą skupiać się na każdym pojedynczym spotkaniu i oczywiście wygrywać. W najbliższym czasie tarnowskich zawodników czekają wymagające spotkania. Podopieczni trenera Popieli zmierzą się m.in. z wiceliderem tabeli Małopolskiej Ligi Juniorów Starszych - AS Progres Kraków. Mecz zaplanowano 16 kwietnia w Tarnowie.

KS

Juniorzy starsi Unii Tarnów:

Oskar Oszust
 Jakub Biskupek
 Mateusz Zagórski
 Adrian Wajs
 Szymon Strojny
 Kamil Łazarz

Maciej Smagacz
 Piotr Baran
 Mateusz Sroka
 Damian Bachara
 Patryk Chudoba
 Wojtek Stańczyk
 Szymon Baradziej
 Kamil Tyrka

Jakub Sarad
 Paweł Kiełbasa

Zawodnicy trenujący z seniorami:

Sebastian Zawrzykraj
 Daniel Niemiec
 Konrad Gut

Artur Hebda
 Przemysław Bury
 Patryk Iwanek
 Filip Tyka

trener Daniel Popiela
 kierownik drużyny Tadeusz Iwaniec

Wyścig z tradycjami

Z Tomaszem Wójcikiem, dyrektorem Karpackiego Wyścigu Kurierów, rozmawia Kamila Sacha

To już trzydziesta trzecia odsłona Karpackiego Wyścigu Kurierów. Czym ta edycja różni się od poprzednich?

Wyścig albo się w Tarnowie zaczyna albo kończy. W tym roku startujemy w Veszprem na Węgrzech. Metę zaś zaplanowaliśmy w Tarnowie. W ubiegłym roku było na odwrót. Dodatkowo w tym roku wyścig trwał sześć dni, w tym roku trwa pięć dni. Nowością jest oficjalna maskotka zawodów – owca górską karpatka. Ciekawostką w kolarstwie w ogóle jest to, czego w innych dyscyplinach sportu nie ma. U nas na równych zasadach ścigają się trzy grupy zawodników: reprezentacje narodowe, drużyny zawodowe i kluby kolarskie. To jest taki ewenement.

Wyścig ten to jedyna polska impreza sportowa przeznaczona dla młodzieżowych zawodników, sklasyfikowana w europejskim kalendarzu Międzynarodowej Unii Kolarskiej.

W naszym wyścigu zmagają się kolarze w wieku: od dziewiętnastu do dwudziestu dwóch lat włącznie. W zawodach mogą wziąć udział wyłącznie ci zawodnicy, którzy posiadają licencje narodowych federacji. Wyścig jest wymagający. Nie ma w nim miejsca dla amatorów, nawet tych bardzo ambitnych i wytrwałych. Kolarze będą mieli do pokonania trasę prawie sześciuset kilometrów.

W jednym z wyścigów publiczność miała okazję zobaczyć Rafała

W tym roku w 33. edycji Karpackiego Wyścigu Kurierów weźmie udział około 40 drużyn. Kolarze wyruszą 29 kwietnia z węgierskiego Veszprem. Finiszować zaś będą 3 maja w Tarnowie. Trasa wyścigu przebiegać będzie przez Węgry, Słowację i Polskę.



Majkę, późniejszego triumfatora chociażby Tour de Pologne czy kilku etapów w Tour de France. Ale byli też inni znani kolarze.

Zaznaczyłbym tutaj trzy polskie nazwiska. Siedemdziesiąty dziewiąty rok: drugi w wyścigu – późniejszy mistrz świata – Lech Piasecki. Symboliczny wyścig: rok dziewięćdziesiąty pierwszy – Piotr Wadecki, teraz trener reprezentacji Polski, który wygrał zawody z metą w Miskolcu. I dwa tysiące dziesiąty rok – wspomniany Rafał Majka.

Jest jakaś szczególna edycja, która utkwiła organizatorom w pamięci?

Dwa tysiące dziesiąty rok, kiedy to nie można było przeprowadzić prologu wyścigu w Tarnowie z uwagi na warunki atmosferyczne. Padało wtedy przez kilka dni. Później odwołaliśmy pierwszy etap w Szerzynch. Tam, gdzie zaplanowaliśmy metę, było pół metra wody. W efekcie zamiast sześciu dni zawodów, mieliśmy tylko trzy. Liczę, że w tym roku pogoda będzie łaskawsza. (śmiech).

Dziękuję za rozmowę.

W SZATNI

Oliwia Sowa

Zawodniczka Międzyszkolnego Ludowego Uczniowskiego Klubu Sportowego Tarnów, mistrzyni województwa Małopolskiego w biegach przełajowych, mistrzyni i wicemistrzyni Międzywojewódzkich Mistrzostw Młodzików w tej dyscyplinie, laureatka Grand Prix Polskiego Związku Lekkiej Atletyki w przełajach, a także zdobywczyni pucharu prezydenta Tarnowa w rozegranym w marcu w Mościcach Festiwalu Biegów Przełajowych.

Ulubiona dyscyplina

Z całą pewnością lekkoatletyka. Bardzo lubię biegać, a rywalizacja na bieżni sprawia mi dużą przyjemność.

Najważniejsze wydarzenie

Mistrzostwa Polski w Biegach Górskich - Ustrzyki Dolne. Zajął tam trzecie miejsce. Było to dla mnie duże przeżycie oraz niesamowity stres, gdyż pierwszy raz startowałam na zawodach o tak wysokiej randze.

Największy sukces

Wszystkie sukcesy są dla mnie tak samo ważne. Bieganie to moja pasja. Wkładam w to dużo wysiłku.

Najbardziej bolesna porażka

Radom, mistrzostwa Polski młodzików i bieg na sześćset metrów, który skończył się dla mnie dopiero piętnastą pozycją. W ten dzień lało, wiało, było bardzo zimno. Niby byłam dogrzana, ale coś poszło nie tak.

Najlepszy sportowiec

Joanna Józwick, jedna z najlepszych zawodniczek w biegach średnich w Europie. Kiedyś zamierzam być taka jak ona. Jest ona dla mnie wspaniałym wzorem do naśladowania.

Trenerski autorytet

Bez wątplenia trener Ryszard Jasiecz. Swoją pracą i zapałem, miłością do królowej sportu może wiele zdziałać. To dzięki niemu osiągam takie wyniki. Odkrył mój talent na zawodach powiatowych, później wojewódzkich. Postawił na mnie cztery lata temu. Obecnie trenuję u jego byłej podopiecznej – Haliny Grech (Pilch).

Sport i pieniądze

Jestem za młodą zawodniczką, aby mówić o pieniądzach. Na razie cieszą kolce, sprzęt do biegania, medale, dyplomy, puchary, a przede wszystkim gratulacje od koleżanek, kolegów, rodziców i znajomych.



UWAGA TALENT

Kinga Misiaszek

Piętnastoletnia bokserka Pałacu Młodzieży Tigera Tarnów. Choć trenuje dopiero od września ubiegłego roku, na swoim koncie ma już dwie wygrane walki i puchar dla najlepszej zawodniczki w kategorii kadetka w Międzynarodowym Grand Prix Małopolski.

- Nie byłam pewna, czy chcę trenować boks. Po prostu przyszedłam na trening i tak już zostało – opowiada. Na co dzień ćwiczy pod czujnym okiem trenera Józefa Sadko, który bardzo ją wspiera. – Mogę na niego liczyć w każdej sytuacji, a to dla zawodnika jest bardzo ważne – mówi. Treningi są wymagające i pochłaniają większość wolnego czasu. Poza ćwiczeniami ogólnorozwojowymi są też te związane z siłą, wytrzymałością i techniką bokserską. Tarnowska zawodniczka trenuje kilka dni w tygodniu po minimum dwie godziny, ale – jak twierdzi – to nie stanowi dla niej problemu. Potrafi pogodzić naukę, sportową pasję i wyjścia ze znajomymi.

Przed zawodami intensywność treningów wzrasta. – Istotne jest, aby trzymać też wagę, do której zostaliśmy przypisani – tłumaczy. Kinga startuje w kategorii wagowej 57 kg. Jak na bokserkę przystało, jest bardzo odważna. Nie obawia się ani swoich przeciwniczek, ani ewentualnych

złama-
nosa i kontuzji
Na pytanie, czy swoją przyszłość wiąże ze sportem, odpowiada krótko: - Jeszcze tego nie wiem. Poza boksem na poważnie myśli też o prawie i architekturze.
Najpoważniejsze zawody dopiero przed Kingą. W lipcu odbędą się bowiem mistrzostwa Polski. Czy tarnowianka stanie na podium? – Jest uparta i dzięki temu może coś osiągnąć. Liczę na jej medal – mówi Józef Sadko, szkoleniowiec Tigera Tarnów.

KS



SPRINTEM

Siatkarki Grupy Azoty PWSZ Tarnów potrójnym zwycięstwem nad drużyną AGH Kraków zapewniły sobie start w ogólnopolskiej fazie rozgrywek o awans do I ligi. Podopieczne Marka Skroboty znalazły się w gronie ośmiu najlepszych zespołów drugoligowych w kraju. Tarnowska ekipa swoim przeciwnikom w trójmeczu oddała tylko jednego seta, wygrywając kolejno 3:0, 3:1 i 3:0. Turniej półfinałowy z udziałem „Jedynki” zaplanowano na 22-24 kwietnia.

Panorama GSM sięgnęła po mistrzostwo Tarnowskiej Ligi Futsal. Tytuł wicemistrza powędrował do Topicar Auto Części. Trzecią pozycję wywalczyła z kolei Grupa Azoty Prorem. Z grą w pierwszej lidze żegna się natomiast LechTorpeda.

Zespół Szkół Ekonomiczno – Ogrodniczych po raz drugi zwyciężył w Rejonowej Licealiadzie Młodzieży w koszykówce dziewcząt. Wcześniej tarnowianki sięgnęły po tytuł mistrza Tarnowa. Uczennice ZSEO na szczeblu powiatowym pokonały kolejno reprezentację Brzeska (23:7) i Wojnicza (34:8). W skład drużyny wygranej weszły: Kinga Słota, Kinga Radlińska, Monika Szatko, Karolina Łyszczarz, Paulina Liszka, Justyna Mucha, Angelika Zięciowska, Gabriela Boguszevska, Oliwia Juszczyk, Anita Bućko, Rozalia Kołodziej i Ewa Mytnik. Opiekę nad zespołem sprawował Maciej Pokorny.

Janusz Kołodziej, żuźlowiec Unii Tarnów oraz Michał Derus, zawodnik AZS PWSZ Tarnów, zostali uhonorowani statuetkami „Solidarni w sporcie 2015”. Nagrody przyznano po raz 21. w siedzibie małopolskiej „Solidarności” w Krakowie. Trafiły one do sportowców promujących zasadę fair-play.

Pierwsza odsłona XXII Pucharu Tarnowa MTB rozegrana zostanie 17 kwietnia. W zawodach uczestniczyć będą zarówno kolarze licencjonowani, jak i amatorzy. Będą oni mieli do pokonania pięciokilometrowe rundy. W zależności od kategorii wiekowej rowerzyści przejadą te same trasy nawet do kilkunastu razy w trakcie jednego startu.

KS

SPORTOWY FLESZ



Do biegu, gotowi, start!

LUDZIE TARNOWA

LIDIA JAŻWIŃSKA

Wykształcenie: pedagogiczne, kierunek pedagogika opiekuńczo-wychowawcza, a po drodze kilka jeszcze innych (ale są to tylko papiery – nie zawsze przydatne, co potwierdza życie).

Wiek: nigdy go nie ukrywam, wszak to stała rubryka w dowodzie.

Rodzina: coś, czego nikt i nic w życiu nie zastąpi.

Samochód: 10 letni volkswagen (nie jeżdżę), zawsze siedzę po stronie pasażera.

Zainteresowania: zmieniają się wraz z moim PESELEM, nie ograniczają jednak pola mojego działania. Zaskakują nie tylko mnie, ale także moich bliskich i znajomych. Trudno je nie tylko wyliczyć, ale czasami także nazwać.

DLACZEGO TARNÓW?

Bo tu są moje korzenie z dziada pradziada. Bo kocham galicyjski klimat Tarnowa. Tu się urodziłam, mieszkam, założyłam rodzinę, mam znajomych, przyjaciół i poczucie, że to jest to miejsce gdzie, jak dotąd, świeci mi jasna gwiazda....

Z NATURY JESTEM...

Osobą spokojną, życzliwą, otwartą dla innych i zdecydowaną z drugiego planu.

MAM SŁABOŚĆ DO...

Rzeczy prostych, ale pięknych i wartościowych swoim wyrazem i wnętrzem.

MOJA ULUBIONA LEKTURA

Gdy lubi się czytać książki, trudno wybrać tę jedyną. To byłoby niesprawiedliwe, bo każda ma swoją wartość i przesłanie. Zdradzę te, które przeczytałam ostatnio: „Abonent czasowo niedostępny” ks. Adama Bonieckiego oraz „Przepis na szczęście” Katarzyny Michalak.

MOJA PASJA

Pisanie własnych przemyśleń i refleksji, fotografia oraz prowadzenie „Niezależnego serwisu informacyjnego KADR”.

NAJWIĘKSZE MARZENIE

Doczekać się wnuczki

MÓJ PIERWSZY CENNY PRZEDMIOT

Szmaciana lalka i sukienka w czerwone groszki z dużą kokardą.

MIASTO ZA 25 LAT

Szybko zrobiłam kalkulację i dochodzę do wniosku, że pewnie tego już nie zobaczę. Mam jednak nadzieję, że Tarnów będzie się rozwijał tak pod względem architektonicznym jak i gospodarczym, utrzyma swój galicyjski klimat, będzie miastem przyjaznym dla wszystkich swoich mieszkańców (niezależnie od wieku), zaś na kartach jego historii pojawią się kolejni sławni TARNOWIANIE.

Tu znajdziesz TARNÓW.PL

Autobusy MPK, UMT – ul. Nowa 4, ul. Goldhammera, ul. Mickiewicza 2, Sala Lustrzana ul. Wałowa 10, TCI Rynek 7, TCK Rynek 5, Teatr im. L. Solskiego ul. Mickiewicza 4, kino Marzenie, Szpital Wojewódzki im. św. Łukasza, Specjalistyczny Szpital im. E. Szczeklika, Zespół Przychodni Specjalistycznych w Tarnowie, I i II Urząd Skarbowy, ZUS, Pałac Młodzieży, CSM – Mościce, Komenda Miejska Policji – Mościce, ul. Traugutta, Karpacka Spółka Gazownicza, MPEC ul. Sienna 4, Pałac Ślubów, PWSZ, MWSE, Miejska Biblioteka Publiczna ul. Krakowska, Muzeum Okręgowe w Tarnowie – Rynek 3, RDN Małopolska ul. Bema 14, siedziby Rad Osiedli.

